Czwartek, 26 Lutego (10 Marca) 1870 r.
Czwartek, 26 Lutego (10 Marca) 1870 r.

№ 46. ROK SIÓDMY. № 46.

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w **Warszawie**, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w **St.-Petersburgu** w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w **Moskwie**, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za **ogłoszenia** pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—**Oddzielne numera** sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.— **Artykuły i ogłoszenia** *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — **Listy** przyjmują się tylko *frankowane*.

Redakcja otwarta jest dla Interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 26 Lutego (10 Marca).

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie, Najmiłościwiej raczył udzielić: policmajstrowi 1-go oddziału pułkownikowi *Hemplowi* i komisarzowi przy warszawsko-wiedeńskiej kolei żelaznej, podpułkownikowi *Bogatce*, order św. Włodzimierza 4-ej klasy z kokardą, za nieskazitelną 25-letnią służbę w stopniach oficerskich. (*Roz. do warsz. policji wyk.*)

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie, zgodnie z opinją komitetu ministrów, udzielić raczył jednorazowe pieniężne nagrody: wice-dyrektorowi zarządu warszawskiego ober-policmajstra, *Rosińskiemu* 1,500 rsr., i pomocnikowi naczelnika osobnej kancelarji warszawskiego ober-policmajstra, *Lubomudrowowi* 1,000 rsr. (*Tamże.*)

Ukaz Jego Cesarskiej Mości Samowładcy Wszech Rosij, z Rządzącego Senatu do Namiestnika w Królestwie Polskiem.

Podług Ukazu Jego Cesarskiej Mości, Rządzący Senat słuchał raportu Ministra Finansów za N. 126, przy którym przedstawia Rządzącemu Senatowi w celu ogłoszenia kopję Najwyżej w dniu 22 stycznia 1870 r. zatwierdzonego protokółu komitetu do spraw Królestwa Polskiego następującej osnowy: Komitet do spraw Królestwa Polskiego na posiedzeniu d. 30 stycznia 1870 r. rozpatrywał przedstawienie Ministra Finansów z d. 16 grudnia 1869 r. N. 340, względem zwolnienia od podatku podymnego włościańskiego siedzib zajętych przez zabudowania, przeznaczone na użytek publiczny. Komitet do spraw Królestwa zgodnie z przedstawieniem Ministra Finansów uchwalił: w rozstrzygnięciu zaszłej kwestji co do poboru podatku podymnego z siedzib włościańskich zajętych przez zabudowania publiczne postanowić: że siedziby włościańskie, niewchodzące do składu osad pojedynczych gospodarzy, jeżeli zajęte są przez zabudowania wymienione w art. 2 ustawy z dnia 3 (15) czerwca 1858 r. o poborze podatku podymnego, powinny być zwolnione od podatku podymnego włościańskiego. Najjaśniejszy Pan, na protokóle komitetu w dniu 22 stycznia 1870 r. własnoręcznie napisać raczył: „Wykonać." Polecił:

O takowym Najwyższym rozkazie zawiadomić przez Ukazy Namiestnika w Królestwie Polskiem i Ministra Finansów, tudzież ogłosić drukiem według ustanowionego porządku.

dnia 12 lutego 1870 r.

Nominacje. — Przez Najwyższy rozkaz do zarządu wojskowego, z daty 20-go lutego, przeznaczeni zostali: naczelnik okręgu celnego radziwiłowskiego, liczący się w piechocie armji jenerał-major *Kreiter* — do zostawania przy departamencie dochodów celnych, z odwołaniem od obowiązków naczelnika okręgu i z pozostawieniem w piechocie armji; dowódca 3-go pułku narwskiego piechoty jenerał-feldmarszałka księcia Woroncowa, pułkownik *Krzywobłocki* — na pomocnika naczelnika sztabu okręgu wojennego odeskiego, z przeniesieniem do sztabu jeneralnego; liczący się w piechocie armji pułkownik *Szelejchowski* — na dowódcę 3-go pułku narwskiego piechoty jenerał-feldmarszałka księcia Woroncowa. (*Rus. Inw.*)

Ustawa kasy pożyczkowej i oszczędności przy rządzie gubernjalnym kaliszskim (zatwierdzona przez ministra spraw wewnętrznych 10 grudnia 1869 r.) (*Dokończenie*).

IV. *Pożyczki.* § 36. Każdy uczestnik ma prawo do pożyczki z funduszu pożyczkowego kasy za poręczeniem jednego lub dwóch członków kasy, pobierających nie mniejszą od pożyczającego płacę. *Uwaga 1.* Jeżeli pożyczający zabezpieczy pożyczkę funduszami (*), w takim razie, stosownie do terminu pożyczki, albo całkiem uwalnia się od obowiązku stawienia poręczycieli (mianowicie w pożyczkach na dwa miesiące), albo też dozwala się mu stawić jednego tylko poręczyciela (w pożyczkach na czas dłuższy jak dwa miesiące). *Uwaga 2.* Uczestnik który uzyskał pożyczkę z kasy, prócz wypadków zabezpieczenia funduszami, otrzy-

(*) Za fundusze uważają się: papiery procentowe krajowe, listy zastawne kredytowych towarzystw ziemskich i miejskich, oraz obligi kolei żelaznych zagwarantowane ze strony rządu.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

HRABINA DE CHALIS

czyli

OBYCZAJE DZISIEJSZE.

STUDJUM

przez

Ernesta Feydeau.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 45).

V.

Od chwili gdy powróciłem za uroczą damą, wszystko w salonach przybrało w mych oczach inną, jaśniejszą barwę—muzyka grająca walce niemieckie, wydała mi się bardziej harmonijną od szmeru arf seraficznych—kwiaty pachniały rozkoszniej i świetniej się barwiły, a w powietrzu do koła, pływało upajające szczęście... Uczułem się wesołym i orzeźwionym na duszy—wszystkie moje władze umysłowe zdwoiły swą potęgę! Więc nakoniec ten świat złożony z przepychu i wytworności pozwoli mi zbadać swe tajemnice, więc i ja będę miał udział w jego upajających rozkoszach!..

Tak byłem rozentuzjazmowany, że nie pomyślałem nawet o trudności pozyskania współczucia nieznajomej—jedno tylko miałem pragnienie—poić oczy widokiem tej czarownej istoty!

VI.

Przez dwie godziny prawie pozostałem tak ciągle, patrząc na nią, słuchając dźwięku jej głosu, śledząc wszystkie jej poruszenia. Czasem siadała z majestatycznym wdziękiem, pośród kobiet i tronowała nad niemi—czasem znowu powstawała gnuśnie jak Wenus z kąpieli i powoli przechadzała się po ogrodzie.

Nakoniec zapragnąłem dowiedzieć się o jej nazwisku i zapytałem o nie jedną z znajomych mi dam, z którą moja czarodziejka zamieniła przed chwilą uściśnienie ręki.

— Jakto! odrzekła mi zdumiona. Pan nie znasz hrabiny de Chalis?

Rzekłem, iż słyszałem bardzo wiele o osobie tego nazwiska, jako o jednej z najświetniejszych gwiazd na horyzoncie wytwornego świata, lecz żem jej dotąd nie spotykał nigdzie.

— Ach! bo w istocie, żałoba po jednym z członków rodziny zatrzymywała hrabinę zdala od świata przez czas długi. Podczas całej zimy ubiegłej nie bywała ona nigdzie. Lecz, dodała śmiejąc się moja interlokutorka, uważam że hrabina sprawiła na panu żywe wrażenie...

Sam nie wiem, jakie uczucie dziwne, powstrzymało mię od prośby, ażeby mię przedstawiono hrabinie; zdaje się, że przyczyną tego był wstręt do tak pospolitego zawarcia z nią znajomości. Takie zwykłe zaprezentowanie, byłoby mi zjednało skinienie głowy a może kilka słów grzecznych w dodatku. Wolałem więc przedstawić się sam, później, w miejscu i okolicznościach wybranych przezemnie.

Jednakże hrabina spostrzegła uporczywość z jaką śledziłem ją ciągle, albowiem przed odjazdem schyliła się do damy z którą rozmawiałem przed chwilą i zapytała ją o moje nazwisko. Nazwisko to nie było jej znane—oddaliła się więc, nie zaszczyciwszy mnie najmniejszą oznaką uwagi.

VII.

W dwa dni potem, miano się ścigać w lasku Bulońskim o nagrodę miasta Paryża, wynoszącą 200,000 franków. Pewny, że na tem zebraniu całego modnego świata spotkam hrabinę, udałem się tam również. Pierwszy raz w życiu znajdując się na wyścigach tak świetnych, nie mogłem opamiętać się, ani zreflektować zrazu... Długi czas naprożno szukałem pani de Chalis wśród tak licznego zebrania. Wiosenne toalety tysiąca dam, blask słońca, zieloność drzew, wreszcie zgiełk i krzyki zakładających się — wszystko to oślepiało mię i ogłuszało razem. Nakoniec dostrzegłem hrabinę... Siedziała u stóp trybuny cesarskiej, w gronie dam o najświetniejszych tytułach, na które zewsząd patrzono. Ubrana w suknię krótką, podpiętą na biodrach i w bóciki z różowego atłasu o wysokich cholewach, na obcasach i w kapelusz wiosenny, który był jakby jednym wielkim bukietem kwiatów, pani de Chalis wydała mi się stokroć piękniejszą jeszcze... Szczególniejszego uroku dodawała jej woalka, w istocie oryginalna, albowiem złożona z długiego białego tiulu

mać może nową niepierwej jak po upłacie dawnej. *Uwaga 3.* Każdy poręczyciel może ręczyć za jedną tylko osobę, zaciągając sam pożyczkę, lub za dwie osoby, jeżeli sam nie zaciąga pożyczki. *Uwaga 4.* Wybranie naprzód $^1/_3$ płacy nie przeszkadza udzielaniu pożyczek z kasy. § 37. Pożyczka zabezpiecza się: *a)* wszelkiem pobieranem ze skarbu utrzymaniem pożyczającego; *b)* utrzymaniem skarbowem jego poręczycieli, i *c)* oszczędnościami pożyczającego i jego poręczycieli. § 38. Wysokość pożyczki zależy: *a)* od ilości rozrządzalnych sum funduszu pożyczkowego kasy; *b)* od liczby i zamożności osób uzyskujących pożyczkę, i *c)* od ilości oszczędności osoby, pragnącej uzyskać pożyczkę. § 39. Osoby podające swe żądanie wcześniej, otrzymują pożyczkę przed innemi. W razie jednoczesnego żądania (za jednoczesne żądania uważają się podane w ciągu jednego i tegoż miesiąca), mają pierwszeństwo: *a)* pobierający mniejsze od innych utrzymanie; *b)* żonaci przed bezżennymi, dzietni przed bezdzietnymi i *c)* pożyczający, którzy na usprawiedliwienie nagłej swej potrzeby przedstawiają wyłączne okoliczności, jakoto: zamiar wejścia w związki małżeńskie, śmierć kogokolwiek z krewnych, chorobę. § 40. Pożyczki udzielają się w wysokości jednomiesięcznego i dwóchmiesięcznego utrzymania, na termin od jednego do czterech miesięcy, i pokrywają się potrąceniami z miesięcznej płacy pożyczającego. Rozłożenie pożyczki od dwóch do sześciu miesięcy nastąpić może nieinaczej, jak z decyzji dyrekcji kasy, pod osobistą odpowiedzialnością jej członków za rozłożenie od 4 do 6 miesięcy. Udzielenie pożyczki na termin dziewięciomiesięczny i roczny zależy od decyzji ogólnego zgromadzenia członków kasy. Na dłuższy od rocznego termin pożyczka w żadnym razie udzielaną nie będzie. *Uwaga.* Dla ułatwienia obrachunków, pożyczki udzielają się tylko w okrągłych rublach. § 41. Pożyczka w wysokości miesięcznej płacy udziela się za jednem poręczeniem; na każdą pożyczękę przewyższającą tę normę, potrzebne są dwa poręczenia. § 42. Pożyczka przewyższająca dwumiesięczne utrzymanie pożyczającego dozwolona być może tylko przez ogólne zgromadzenie członków kasy. § 43. Pożyczający płaci od każdego rubla zaciągniętej w kasie sumy po 1% miesięcznie (patrz § 61). § 44. Niezwłocnie po udzieleniu pożyczki przesłany będzie z dyrekcji kasy płatnikowi władzy, w której pożyczający służy, rachunek sum, ulegających w pewnych terminach ściągnieniu z płacy pożyczającego. *Uwaga.* Procenta pobierane będą od pożyczającego co miesiąc z góry, np. N. pożyczył 60 rubli na trzy miesiące; przy zaciągnieniu pożyczki potrąca się od niego 60 kop.; za miesiąc ściąga się od niego 20 rubli kapitału i 40 kop. %, za dwa miesiące 20 rubli kapitału i 20 kop. %, za trzy miesiące 10 rubli. § 45. Na zaspokojenie zaciągnionych pożyczek obrócone będzie całe utrzymanie pożyczającego, chociażby ulegająca ściągnieniu suma przewyższała wraz z mogącemi być należnościami skarbowemi, czwartą lub trzecią część jego płacy. § 46. Gdyby w jakimkolwiek razie pożyczka nie była wypłacona w zakreślonym terminie, takowa zaspakaja się z oszczędności pożyczającego; a gdyby nie mogła być pokryta z tego źródła w ciągu jednego miesiąca po upływie ostatecznego terminu wypłaty, ściągnięta będzie z płacy lub oszczędności poręczycieli; gdyby zaś i to ubezpieczenie okazało się niedostatecznem, wtedy w końcu roku pożyczka pokrywa się z funduszu rezerwowego, a w najgorszym razie rozkłada się na wszystkich członków, odpowiednio sumie oszczędności każdego z nich. Za uchybienie wypłaty w ciągu wolnego miesiąca, pożyczający płaci 2% kary, niezależnie od normalnego 1%. Stosownie do tego, jeżeli dłużnik kasy wyjdzie z miejsca swego urzędowania przed terminem wypłaty udzielonej mu pożyczki, przypadająca od niego należność potrąca się z należnej mu za służbę płacy; a jeśli ta nie zabezpiecza całkowicie wypłaty pożyczki, to z należącej do niego oszczędności, reszta zaś pokrywa się po upływie wolnego miesiąca z poręczycieli i t. d. § 47. Zastawione w kasie przez uczestnika fundusze powinny być opatrzone deklaracją na piśmie o oddaniu ich do rozporządzenia kasy na kaucją. Takowe papiery przyjmowane będą na pewność podług ceny giełdowej z potrąceniem 20%, a o przyjęciu tychże udziela się zastawcy z dyrekcji kasy pokwitowanie. *Uwaga.* Zastawiane bilety wewnętrznych pożyczek premjowych mają być zaasekurowane od ciągnienia umorzenia. § 48. Pragnąsy uzyskać pożyczkę podaje o to deklarację podług ustanowionej formy. § 49. Otrzymujący pożyczkę własnoręcznie kwituje w księdze. § 50. Wolno jest spłacać pożyczkę przed zakreślonym terminem, lecz wniesione procenta pozostają na korzyść kasy. § 51. W pożyczkach nie powinno obracać się więcej nad miesięczne utrzymanie wszystkich uczestników ([1]); ogólne wszakże zgromadzenie członków może większością głosów zwiększyć fundusz pożyczkowy do wysokości dwumiesięcznego utrzymania, a większością $^2/_3$ głosów—do wysokości trzechmiesięcznego utrzymania uczestników, ale w żadnym razie nie więcej. § 52. Wolne sumy funduszu pożyczkowego dyrekcja niezwłocznie wymienia na bilety kasy państwa lub podobne papiery, które skarb wypłaca i przyjmuje podług ceny nominalnej (np. obligi towarzystwa kredytowego ziemskiego; papiery te, w razie potrzeby udzielane będą na pożyczkę.)

V. *Wnioski.* § 53. Wnioski dla utworzenia oszczędności są obowiązkowe lub dobrowolne. Zwrot pierwszych zależy od wypadków przewidziauych w § 9, a zwrot ostatnich czyni się w każdym czasie. Te i drugie wnioski stanowią niezaprzeczoną własność wnoszącego. § 54. Wnioski obowiązkowe bywają *miesięczne* i *jednorazowe.* Wnioski miesięczne wnoszą się do kasy w następujących rozmiarach: *a*) urzędnicy płacący od 2 do 3 procent składki emerytalnej wnoszą do kasy 10% z miesięcznego utrzymania ([2]); *b*) urzędnicy składający 6 procent na emeryturę,—po 7% z miesięcznego utrzymania; *c*) urzędnicy składający po 10% na emeryturę,—3% z miesięcznego utrzymania. Jednorazowe wnioski składają się z potrącanych bez różnicy od wszystkich uczestników 10% z nagród i bezzwrotnych forszusów. § 55. Na poczet pomienionych wniosków wolno jest uczestnikom wnosić pieniądze naprzód za pół roku. § 56. Niezależnie od obowiązkowych wniosków, kasa przyjmuje od uczestników w każdym czasie dobrowolne wnioski pieniężne wszelkiej kwoty na fundusz wnoszącego. Na fundusz pożyczkowy takie wnioski przyjmują się tylko w sumie do 200 rsr., licząc i część obowiązkową oszczędności w funduszu pożyczkowym. Zresztą dyrekcja kasy, gdyby ze szczególnych względów uznała tego potrzebę, dozwala przyjęcia w operacjach pożyczkowych do 500 rsr. (oprócz pomienionych 200 rsr.) od każdego wnoszącego. Od podobnych wniosków kasa wypłaca $^1/_2$ do $^3/_4$ % na miesiąc z decyzji dyrekcji. Dobrowolne wnioski większego rozmiaru mogą być przyjmowane do funduszu pożyczkowego kasy nieinaczej jak z upoważnienia ogólnego zgromadzenia uczestników. § 57. Przyjęte wnioski niezwłocznie wpisują się w przychód do ksiąg kasy i o przyjęciu tychże udziela się wnoszącemu rachunek. § 53. Nie zajęte sumy funduszu oszczędności, to jest sumy przewyższające ustanowioną § 51 normę rozmiarów funduszu pożyczkowego i procenta od oszczędności, dyrekcja wymienia na papiery procentowe (oprócz biletów pożyczek premjowych, kiedy wartość tychże wyższą jest od ceny nominalnej), na listy zastawne towarzystw kredytowych ziemskich i miejskich i na obligi kolei żelaznych, zagwarantowane przez rząd. § 59. Po zamknięciu rachunków rocznych, zebrane przez dyrekcję oszczędności zapisują się na rachunek właściwych uczestników, wyłącznie tych, których oszczędności przechodzą 200 rs., a w ogólności na rachunek znaczniejszych wniosków. Rozseparowane tym sposobem fundusze stanowią niezaprzeczoną własność wnoszącego wraz z mogącemi przypadać zyskami z procentów i losowania. *Uwaga.* W rachunku oszczędności zapisują się numera funduszów. § 60. Z oszczędności uczestników mogą być pokrywane niepłacone w terminie pożyczki na zasadzie § 46.

VI. *Podział zysków i strat.* § 61. Po ukończeniu rachunków rocznych, dochód procentowy od sum funduszu pożyczkowego dzieli się na dwie równe części: jedna zalicza się na fundusz rezerwowy, a druga dołącza się do funduszu oszczędności. Te ostatnie pieniądze wraz z procentami od papierów funduszu pożyczkowego, rozdzielają się między uczestnikami stosownie do kapitału każdego, czasu obrotu oszczędności w funduszu pożyczkowym i podług przepisów § 56 o odliczaniu procentów od dobrowolnych wniosków. Podział zysków i odliczenie remanentu do funduszu rezerwowego czyni dyrekcja i zatwierdza ogólne zgromadzenie uczestników. § 62. Zysk od kapitału wnoszących oblicza się tylko za całe miesiące po wniesieniu kapitału, od 1-go do 1-go lub od 20 do 20. § 63. W razie braku funduszu rezerwowego na pokrycie strat kasy, reszta tychże rozkłada się między uczestnikami, stosownie do kapitału obowiązkowej oszczędności każdego z nich, i czasu obrotu tegoż w kasie. § 64. Po odliczeniu do funduszu rezerwowego połowy zysków z operacij pożyczkowych, z powstałej tym sposobem sumy ogólne zgromadzenie uczestników, na wezwanie prezesa i decyzją większości głosów, pokryje naprzód wydatki na potrzeby kancelaryjne i wyznaczy wynagrodzenie buchalterowi i jego kandydatowi, poczem zaspokoi straty z operacij pożyczkowych i odliczy pewną sumę na wsparcie w razie potrzeby niedostatnich uczestników i ich rodzin; resztę odkłada na fundusz rezerwowy szczególniej zaasekurowane bilety 5-procentowych pożyczek krajowych. § 65. Procenta od funduszu rezerwowego doliczają się do tegoż. Z wygranych, jakie mogą paść na bilety pożyczek premjowych, 20% dolicza się do tegoż funduszu rezerwowego, a reszta rozdziela się między uczestników podług § 61 i zalicza się na rachunek ich oszczędności.

VII. *Zwrot wniosków.* § 66. Wychodzący z liczby uczestników, otrzymuje zwrot całego swego kapitału z prowizją. Papiery wydają mu się niezwłocznie; a gotowe pieniądze pierwszego dnia miesiąca następującego po podaniu wychodzącego. Gdyby z funduszu oszczędności nie było potrzebnej gotowizny, takowe wypłacają się z funduszu pożyczkowego. § 67. Z ulegającej zwrotowi sumy potrącają się: a) pożyczki lub należności przypadające kasie od wychodzącego, i b) sumy zabezpieczone jego rękojmią. Te ostatnie pieniądze zwracają się mu po wypłaceniu pożyczki

([1]) *Uwaga.* Jeżeli uczestnicy w ogóle pobierają 18,000 rsr. rocznego utrzymania, miesięcznie 1,500 rsr., więc w pożyczkach obraca się tylko 1,500 rsr.

([2]) Pod wyrazem „utrzymanie” rozumie się: płaca, stołowe pieniądze i wynagrodzenie na najem mieszkania.

---

i związana z tyłu kapelusza w dwa węzły tworzące skrzydła ruchome, pływała jak srebrny obłok w powietrzu owiewając niekiedy głowę i twarz młodej kobiety jakby jedną z tych lekkich draperij, jakie widzimy niekiedy na obrazach mistrzów szkoły włoskiej płynące w górę wraz z w niebowziętemi postaciami ich muzy natchnionej! Hrabina wyglądała tak zachwycająco i tak się odznaczała w tym tłumie eleganckim, że nawet kobiety powstawały w powozach ażeby popatrzyć na nią.

Manewrując dość zręcznie, zdołałem nakoniec przybliżyć się do hrabiny. Trzymała w ręku notyskę wyścigową—gdyż należała do zakładających się o grube sumy jak mi powiedziano—i wygrywała ciągle w tym dniu, co ją w wyborny wprawiało humor. Na kolanach hrabiny spoczywał piesek mniejszy od szczura, z rasy jamników meksykańskich, z uszami kudłatemi a ogromnemi czarnemi oczami. Ten piesek miał na szyi łańcuch złoty, na którym zamiast grzechotki wisiał oprawny bogato brylant wielkości ziarna grochu. Nie potrzebuię mówić że to zwierzątko wzniecało powszechną admirację otaczających mężczyzn. Pani de Chalis nie spostrzegła mnie z razu—ciągle zajęta biegiem koni i zapisywaniem wygranych zakładów. Gdy konie ścigały się w szrankach, wstępowała na krzesło by poglądać za niemi przez lornetę i wtedy poruszała niecierpliwie drobnemi i zgrabnemi nóżkami—gdy zaś współzawodniczące bieguny, stanęły już u mety—hrabina klaskała w dłonie i entuzjazmowała się wraz z innemi. Nakoniec, spostrzegła mnie przecież i wtedy... dostrzegłem z rozpaczą, że zrobiła ustami grymas wyrażający jakąś niechęć wzgardliwą.

VII.

Oddaliłem się z szranek przed skończeniem ostatniego wyścigu—czułem śmiertelny smutek w sercu. Cały ogrom szaleństwa moich marzeń przedstawił mi się przed oczy, a zetknięcie się bliższe z tym światem, który z takim zapałem oddawał się zabawie, nie mającej w sobie nic estetycznego ani szlachetnego, sprawiło mi przykrość bolesną. Przekonałem się dokładnie, że nie jestem na swojem miejscu wśród tego eleganckiego próżniaczego tłumu, którego zabawy, przywyknienia i gusta zadziwiały mię i nużyły zupełnie — czułem że nigdy nie zdołam sympatyzować z ludźmi, mieszkańcami tego szklannego świata...

A jednakże, hrabina królowała w tym właśnie świecie... ona podzielała wszystkie jego uciechy! Jakże więc mogłem pomyślić, że nawet w razie, gdyby los czy wypadek zbliżył nas, zdołalibyśmy zrozumieć się wzajemnie?

Takie myśli oblegały mię gdy w najętym kabrjolecie przejeżdżałem w poprzek aleje lasku w którym nagromadziło się w tym dniu tyleż osób co i na wyścigach — obydwie strony każdej alei zajęte były przez łańcuch powozów. Szczególniej też w tak zwanej akacjowej alei, której drzewa okrywały się wtedy właśnie woniejącym kwiatem, trudno było przecisnąć się wśród tłumu. Gdym przez nią przejeżdżał usłyszałem że z tyłu powstał jakiś zgiełk nagły — spostrzegłem że wszystkie głowy zwróciły się w tamtę stronę a powozy błądzące łóżnie po środku, usunęły się na bok jakby dla zostawienia wolnego miejsca. Wychyliwszy się z kabrjoletu spostrzegłem jakiś powóz prowadzony przez pocztyljonów w paradnych mundurach, powożących z konia. Cztery angielskie konie ciągnące ten rydwan prawdziwy, ubrane bogato, wstrząsały bukietami strojącemi ich łby... Jakkolwiek od trzech lat już mieszkałem w Paryżu, nigdy jeszcze nie widziałem wspanialszego nad ten ekwipażu—nieprzypuszczałem nawet ażeby można było włożyć tyle przepychu i tyle wytwornego gustu w uprzęż i liberję! Lokaje upudrowani i w jedwabnych pończochach—konie krwi pełnej, całe w srebrze i kwiatach, uprzęż jedwabna i ze skóry lakierowanej, zdobna prawdziwą rzeźbą brązową i kareta otwarta z herbami na tle purpurowem wysłano blado żółtym atłasem!

— Co za szyk! zawołał jakiś młodzieniec obok mnie stojący.

— Ten powóz z końmi, wart najmniej sto tysięcy franków—ozwał się drugi.

— Nie licząc kobiet w nim siedzących — dodał trzeci.

Ta ostatnia, dość brutalska uwaga, sprawiła, że odwróciłem głowę—człowiek, który ją uczynił należał, widocznie do modnego świata... *(d. c. n.)*

przez osobę, za którą on ręczył. § 68. W razie śmierci uczestnika, przynależny mu kapitał, wraz z prowizją, wypłaca się podług przekazu nieboszczyka, wyrażonego na piśmie dyrekcji; w razie zaś braku takiego pisma, prawym jego sukcesorom. § 69. Nieobowiązkowe wnioski uczestnika, zwracają się mu w każdym czasie na jego żądanie i zgodnie z zastrzeżeniem przy wniesieniu pieniędzy.

VIII. *Rachunkowość kasy.* § 70. Księgi buchalterskie i kasowe prowadzone będą podług wzoru uchwalonego przez ogólne zgromadzenie uczestników. § 71. Kasa zamykać będzie swe rachunki co rok. Dla sporządzenia obrachunku wyznacza się miesiąc czasu.

IX. *Likwidacja interesów kasy.* § 72. Gdyby dla jakichkolwiek okoliczności uznana była potrzeba zamknięcia czynności kasy, w takim razie, na skutek uchwały najmniej $^2/_3$ ogółu uczestników, czynności kasy ustają i wniesione przez członków pieniądze, z przyrosłym zyskiem zwracają się komu należy, a mogące być remanenta obracają się podług uchwały ostatniego ogólnego zgromadzenia uczestników. Zamknięcie kasy ogłoszonem będzie w *Gońcu Urzędowym* i w miejscowym dzienniku gubern. (*Gon. Urzęd.*)

Deklaracja telegraficzna. Minister sprawiedliwości, w d. 12 listopada 1869 r. zakomunikował rządzącemu senatowi nadesłaną mu 1 tegoż miesiąca przez towarzysza ministra spraw zagranicznych kopję deklaracji telegraficznej zawartej między Rosją a Turcją. *Deklaracja.* Na skutek życzenia Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji i jego cesarskiej mości sułtana, aby ułatwić komunikacje telegraficzne pomiędzy Cesarstwami rosyjskiem i otomańskiem i zastosować do nich przepisy konwencji telegraficznej międzynarodowej zawartej w Paryżu 5 (17) maja 1865 r., poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji, z jednej, a minister spraw zagranicznych jego cesarskiej mości sułtana, z drugiej strony, na mocy udzielonych sobie respective pełnomocnictw, zawarli umowę następującej osnowy: Art. 1. Wszelkie postanowienia objęte konwencją telegraficzną międzynarodową, zawartą w Paryżu 5 (17) maja 1865 r. i dołączoną do tejże instrukcją z d. 1 stycznia 1866 r. zastosowane zostają i będą stosowane w całej osnowie do korespondencji telegraficznej wymienianej między Rosją a Turcją. W skutku tego zawarta między Rosją a Turcją w Konstantynopolu 20 listopada 1861 r. konwencja od 1 stycznia 1866 r. znosi się. Art. 2. Od korespondeneji telegraficznej wymienianej między Rosją a Turcją przez połączone księztwa Mołdawję i Wołoszczyznę ustanawia się następująca opłata końcowa i tranzytowa, od każdej prostej depeszy z 20 wyrazów:

A.	Końcowa tranzytowa opłata na rzecz Rosji europejskiej.	5 fr.
	Końcowa opłata dla stacij kraju kaukazkiego	8 „
B.	Końcowa i tranzytowa opłata na rzecz Turcji europejskiej	3 „
	(wyjąwtzy księztw Mołdawji i Wołoszczyzny, dla których transita ustanowione jest 1 fr.)	

Art. 3. Obrachunek depesz wymienionych między Rosją a Turcją czyniony będzie sposobem następującym: Rząd otomański zaliczać będzie na rzecz rządu rosyjskiego opłatę końcową i tranzytową od Karpineni lub innego punktu połączenia linij telegraficznych ruskich z Mołdawsko-Wołoskiemi, do miejsca przeznaczenin. Zarząd rosyjski zaliczać będzie na rzecz zarządu otomańskiego opłatę końcową i tranzytową od Ruszczuka lub Tulczy, albo od innego punktu połączenia linij telegraficznych tureckich z Mołdawsko-Wołoskiemi do miejsca przeznaczenia, i uiszczać będzie bezpośrednio zarządowi Mołdawsko-Wołoskiemu opłatę tranzytową od depesz przechodzących przez linje telegraficzne tegoż zarządu. Art. 4. O wszystkiem, co się tycze szczegółów komunikacji między rosyjskiemi i mołdawsko-wołoskiemi pogranicznemi stacjami telegraficznemi, oba zarządy będą między sobą porozumiewać sią w oddzielnej drodze. W dowód czego poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosji niniejszą deklarację podpisał i pieczęć swą na niej wycisnął, i takową deklarację wymienił na deklarację podpisaną tegoż dnia przez ministra spraw zagranicznych jego cesarskiej mości sułtana. Działo się w Konstantynopolu, 23 stycznia (4 lutego) 1866 r. (podpisano) *Ignatiew.* (*Gon. Urzęd.*)

Najwyżej ustanowiona komisja dla urządzenia wszechrosyjskiej wystawy 1870 r., ma zaszczyt zawiadomić wystawców, że przyjmowanie płodów na tę wystawę rozpoczęło się i odbywa się w gmachu wystawy (w byłym składzie soli, koło ogrodu letniego) codziennie, oprócz dni niedzielnych, od godziny 10-ej z rana do 3-ej po południu. Wejście z zaułku solnego. Przyjmowaniem zawiaduje komisarz wystawy, radca stanu Michał syn Jana Podobiedow. (*Gon. Urzęd.*)

Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego, z d. 14 lutego. — Na skutek zniesienia się głównodowodzącego z ministrem wojny, kwestja co do strzeżenia kas okręgowych w Królestwie Polskiem przez warty wojskowe, zdecydowana została w ten sposób: 1) tam gdzie są miejscowe komendy powiatowe, kasy mają być strzeżone stałemi wartami (mianowicie: w Włocławsku, Sieradzu, Sandomierzu, Wołkowyszkach, Kalwarji, Łęczycy, Janowie, Pułtusku i Biełej); 2) tam gdzie nie ma miejscowych wojsk, a konsystują wosjka polowej piechoty, kasy mają być pilnowane przez warty tychże wojsk, tylko w czasie konsystencji w tych miejscach; a po wystąpieniu wojsk i do czasu powrotu ich, pilnowanie kas będzie obowiązkiem władzy cywilnej (mianowicie: w Koninie, Łodzi, Opatowie, Miechowie, Olkuszu, Łukowie, Grójcu, Szczuczynie, Augustowie, Sejnach, Andrejewie, Zamostju, Marjampolu, Mińsku, Skierniewicach, Łowiczu, Kutnie, Rawie, Częstochowie, Lipnie, Mławie, Prasnyszu, Ostrołęce). Stosownie do tego w dołączonym wykazie wyrażono jakie kasy i w jakim czasie mają być strzeżone przez warty wojskowe; przyczem daty wystąpienia i powrotu oddziałów wojsk do miast, wyrażone w 2-m punkcie niniejszego rozkazu, oznaczone zostały tylko w przybliżeniu. Kasy w Opocznie, Pińczowie, Hrubieszowie, Chołmie, Nowo-Aleksandrji, Garwolinie i Włodawie mają być strzeżonę stale staraniem władzy cywilnej; dotychczasowe zaś warty w Pińczowie i Hrubieszowie głównodowodzący rozkazał pozostawić tylko do 1 maja tego roku. Na zasadzie tego właściwi naczelnicy wojskowi gubernjalni obowiązani są wydać rozporządzenie względem stawienia wart przy kasach okręgowych w Włocławsku, Biełej, Łodzi, Łukowie, Grójcu, Mińsku, Skierniewicach, Kutnie i Ostrołęce. Ponieważ konsystujący w Łodzi sztab bataljonu i dwie kompanje 16-go ładożskiego pułku piechoty znajdują się czasowo w Łęczycy, przeto wartę w Łodzi ma odbywać 6-ty głuchowski pułk dragonów do czasu powrotu tam piechoty, lub wystąpienia dragonów około 15-go lipca do obozu pod Warszawę.

Komisja Rządowa Sprawiedliwości. — Ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, na 332 posiedzeniu w d. 19 (31) Grudnia r. z. odbytem, zapis procentów od sumy rs. 15,000 na utrzymanie grobu, na odprawianie modlitwy, na stypendja i na wyposażenie narzeczonych, przez niegdy Rozalję Flatau, testamentem prywatnie w d. 8 Sierpnia 1866 r. sporządzonym, a następnie prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie oznaczonemi, zatwierdził.

W rozkazie do zarządu miejskiego m. Warszawy z d. 24 lutego (8 marca) r. b. jest zamieszczone: Każdy właściciel domu w m. Warszawie i na przedmieściu Pradze, pragnący otrzymać świadectwo o ubezpieczeniu swych nieruchomości od ognia, powinien podać właściwą o to prośbę do Magistratu, na prostym papierze, z dołączeniem: arkusza papieru stęplowego ceny kop. 15 na wspomnione świadectwo, i kwitu kasy ekonomicznej, na wniesione przez niego kop. 75, przypadające od niego na mocy postanowienia Namiestnika w Królestwie z 14 (26) lutego r. b., za wydanie tego świadectwa.

W rozkazie p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: W ponowieniu rozkazu do policji z roku zeszłego za Nr. 87, polecam komisarzom cyrkułowym, ściśle przestrzegać za pośrednictwem podwładnej sobie służby policyjnej, ażeby stróże tak rządowych jako i prywatnych domów, jak również stróże placowi nie wrzucali przez otwory do kanałów: śmieci, lodu i innych nieczystości, mogących zanieczyszczać kanały miejskie, pod surową odpowiedzialnością za niestosowanie się do niniejszego rozporządzenia. — Niektóre z poprzecznych ulicznych chodników, znajdują się wprost bram domów lub zakładów publicznych. Chodniki te urządzone są w celu nastręczenia publiczności, w porze błotnej lub śniegu, dogodnego przejścia. Tymczasem bardzo często zdarza się, że ekwipaże osób zajeżdżających do wspomnionych domów lub zakładów, w oczekiwaniu na wyjście swych pasażerów stawają na rzeczonych chodnikach i stangreci bez względu na żądania przechodzących osób nie chcą odjechać, w skutku czego ci ostatni zmuszeni bywają po błocie lub śniegu obchodzić ekwipaże. Z tego powodu, wkładam obowiązek na komisarzy policji wykonawczej, zalecić ucząstkowym naczelnikom i stójkowym, niedozwalać żadnym ekwipażom stawać na poprzecznych ulicznych chodnikach; nieuległych właścicieli dorożek przedstawiać do kary, a o prywatnych ekwipażach donosić mnie z wyszczególnieniem właścicieli takowych.

Kursa Wieczorne w Instytucie (Konserwatorjum) Muzycznym Warszawskim. — W powołaniu się na poprzednie ogłoszenia, Instytut Muzyczny objaśnia, że zapisy na Kursa Wieczorne mogą być odnawiane z początkiem każdej serji nowego miesiąca, w którym to czasie przyjmowani będą kandydaci na też Kursa uczęszczać pragnący. Wykład nauk nowej serji rozpocznie się z dniem 7 (19) Marca r. b. i odbywać się będzie jak dotąd we *wtorki* i *soboty* od godziny 6-ej wieczorem. Opłata od kandydatów uczęszczać zamierzających na *Fortepjan*, *Skrzypce* i *Śpiew solowy*, wynosi rs. 5 miesięcznie za każdy przedmiot. Śpiew solowy na Kursach Wieczornych wykładać będzie profesor Konserwatorjum p. Franciszek *Ciaffei*. Życzący zapisać się na Kursa Wieczorne, mogą się zgłosić do Kancelarji Instytutu każdodziennie od godziny 9-ej do 12 z rana i od 5-ej do 7-ej po południu prócz dni świątecznych i galowych.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 26 Lutego (10 Marca).

Wbrew twierdzeniu *Mémorial diplomatique*, jakoby kardynał Antonelli odpowiedział już na zakomunikowaną mu notę kanclerza austro-węgierskiego hr. Beusta do reprezentanta monarchji austro-węgierskiej w Rzymie, barona Trautmansdorffa, oświadczając, iż nowe kanony dotyczą wyłącznie spraw kościelnych,—z Wiednia zapewniają, iż tam nie otrzymano dotąd żadnej odpowiedzi na wspomnioną notę. Z wczorajszego naszego telegramu okazuje się, że i na notę francuzkiego ministra spraw zagranicznych, hr. Daru, kardynał Antonelli odroczył odpowiedź do dalszego czasu.

W ogóle wiadomości polityczne są mniejszej doniosłości, do czego przyczyniają się ferje większej części zgromadzeń parlamentarnych z powodu zapust. Francuzkie ciało prawodawcze na pierwszem posiedzeniu po ferjach tych, zajmowało się kwestją równouprawnienia Algierji. W angielskim parlamencie rozpoczęte zostały rozprawy nad bilem agraryjnym dla Irlandji, które zajmą kilka dni, chociaż sama podstawe bilu mało jest napastowana. Włoski parlament jeszcze się nie zebrał, ale liczne czekają go projekta, a pomiędzy innemi ma być mu przedstawiony i wniosek co do zniesienia kary śmierci. Kwestja ta obiega obecnie prawie wszystkie reprezentacyjne zgromadzenia i w ogóle rządy oświadczają się za utrzymaniem tej kary, podczas kiedy opinja publiczna jest za jej zniesieniem. W Karlsruhe izba deputowanych uchwaliła jej zniesienie wszystkiemi głosami z wyjątkiem 9, chociaż minister domagał się odroczenia tej kwestji przynajmniej do czasu rozstrzygnięcia jej przez parlament północo-związkowy, który właśnie w tej chwili rozbiera kodeks karny wspólny dla całego Związku.

Dzienniki berlińskie nadawały znaczenie wielkiej manifestacji opinji publicznej, obiadowi danemu w Monachjum dla ustępującego z gabinetu księcia Hohenlohe. Jak się okazuje na obiedzie tym znajdowało się 203 osób, a w tej liczbie tylko 41 deputowanych, podczas kiedy na zebraniu poufnem członków zgromadzenia reprezentantów, które odbyło się w dwa dni po tym obiedzie, i na którem jednogłośnie przyjęto rezolucje wcale nieprzychylne księciu Hohenlohe, było samych deputowanych 79.

W Hiszpanji karliści coraz bardziej przygotowywują się do powstania, mianowicie na północy. Obawiano się, że republikanie połączą się z nimi, związek jednak tak sprzecznych żywiołów nie może być trwały i każde z tych stronnictw pragnęłoby użyć drugie, jedynie za narzędzie dla osiągnięcia swych celów.

Z Lizbony stanowczo zaprzeczają wieści podanej przez tamtejszy dziennik *Commercio*, o nadzwyczajnych wojskowych środkach ostrożności, przyjętych przez rząd.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *10 marca (26 lutego).* **Ciało prawodawcze, w przedmiocie interpelacji o Algierji, po oświadczeniu p. Olliviera, który przyrzekł wprowadzenie do Algierji zarządu cywilnego, jednogłośnie przeszło do porządku dziennego.**

Kolonja, *10 marca (26 lutego). Köln. Ztng.* **zamieszcza dodatkowy**

rozdział do dekretu o prymasostwie papieża, według którego, papież w kwestjach wiary i moralności nie może się mylić.

(Correspondenz-Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 7 marca (23 lutego).* W sferach dobrze poinformowanych zapewniają, że błędną jest wiadomość podana przez *Mémorial diplomatique*, iż na notę rządu austrjackiego do kurji rzymskiej w przedmiocie syllabusa papiezkiego, nadeszła już tu odpowiedź kardynała Antonellego. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 8 marca (24 lutego).* Izba deputowanych odrzuciła wniosek barona Petrino, ażeby kwestja rozciągnięcia autonomji do wszystkich krajów przedlitawskich oddaną została do roztrząśnięcia osobnej komisji. Przeciw wnioskowi temu głosowali także polacy galicyjscy, za takowym zaś deputowani z Bukowiny, Krainy i kilku członków ze środka izby. (*Tamże*).

* *Peszt, 7 marca (23 lutego).* Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że wiadomość podana przez rozmaite pisma, jakoby jenerał Klapka zamierzał zrzec się wszystkich swoich urzędów i opuścić znowu Węgry, jest bezzasadna. (*Tamże*).

* *Paryż, 7 marca (23 lutego).* Ciało prawodawcze zgromadziło się dziś znowu po krótkich ferjach. Na porządku dziennym znajdowała się interpelacja deputowanego Lehon w przedmiocie Algierji. Rozprawy toczyły się bez żadnego szczególnego wypadku. — Gazety ogłaszają list Montalembert'a z 28-go lutego, w którym tenże oświadcza się z zupełnem uznaniem dla listu księdza Gratry i wyraża swój szacunek dla biskupa Dupanloup i księdza Gratry, „którzy mieli dość odwagi, ażeby wystąpić przeciw ultramontanizmowi. Im to zawdzięczać należy," powiedziano dalej w tym liście, „że Francja katolicka nie zacofa się tak bardzo w porównaniu z Niemcami, Węgrami i Ameryką." Montalembert ubolewa, że stan jego zdrowia nie pozwolił mu wystąpić wraz z tymi mężami na widownię działalności; wynurza on nadzieję, że katolicyzm w Europie, jak to już stało się w Ameryce, potrafi poddać się nieuniknionym wymaganiom społeczeństwa nowoczesnego, bez narażania się na jakiekolwiekbądź zmiany w swych zasadach wiary i w przepisach moralności. (*Tamże*).

* *Madryt, 6 marca (22 lutego).* Dziś wieczorem zgromadzi się większość dla naradzenia się nad właściwością upoważnienia rządu co do wprowadzenia w wykonanie praw organicznych. (*Cor. H. B.*).

* *Konstantynopol, 7 marca (23 lutego).* Statki pancerne egipskie przybyły tu dziś. — Roboty około nowych fortyfikacij w porcie Warny rozpoczną się w kwietniu. (*Wolffs. T. B.*)

* *Londyn, 7 marca (23 lutego).* Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej toczyły się rozprawy nad administracją kolonij. Rząd obstaje za odwołaniem do Anglji wojsk kolonjalnych. — W izbie niższej Gladstone zaproponował drugi odczyt bilu agraryjnego. Bryan postawił wniosek za odrzuceniem tego bilu, White zaś przemawiał na korzyść bilu. (*Tamże.*)

* *Londyn, 8 marca (24 lutego).* Rozprawy w izbie gmin nad bilem agraryjnym dla Irlandji potrwają zapewne kilka dni. Zasada przyjęta za podstawę dla tego bilu, natrafia na bardzo mały opór. Drugi odczyt bilu mieć będzie miejsce prawdopodobnie we czwartek lub piątek. (*Tamże.*)

---

* (Bióro informacyjne o nędzy wyjątkowej). Wkrótce zacznie swą czynność nowo uorganizowane, staraniem osób prywatnych, za wiedzą i pozwoleniem władz miejscowych, *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej*. Cel, który spowodował urządzenie rzeczonego bióra jest podwójny. Pierwszy jest: czynnie i stale wyszukiwać przez wyłącznie ku temu przeznaczone siostry miłosierdzia nędzę prawdziwą—i bez względu na wyznanie, narodowość, stan i wiek, nieść jej w razach naglących rychłą i skuteczną pomoc, za pośrednictwem niektórych dam znanych ze swego poświęcenia dla biednych i siostr miłosierdzia. A także wzywać do takowej pomocy istniejące dobroczynne stowarzyszenia miasta Warszawy, wedle tego jak które z tych stowarzyszeń najstosowniej, wynalezionej nędzy wedle swego specjalnego przeznaczenia jest w obowiązku i możności, dać takową pomoc. Drugi cel uorganizowania biura informacyjnego jest: aby o familjach lub nędzy pojedynczej, którym istniejące dobroczynne stowarzyszenia nie będą mogły przyjść w pomoc w sposób dostateczny, podawać do wiadomości publicznej za pośrednictwem gazet. Ogłoszenia takowe będą stałe, w pewne dni w tygodniu w tychże pismach, pod osobną rubryką, tak aby każdy czytający zawsze z łatwością takowe ogłoszenie mógł znaleźć. Nazwiska lub initiale biednych wraz z ich adresami, publikowane będą tylko po przekonaniu się przez wizyty siostr miłosierdzia o rzeczywistości nędzy. Publiczność jest proszoną kiedy zechce nieść ofiary biednym w skutek takowych ogłoszeń, przedewszystkiem sama je biednym odnosić. O ile to będzie możebne, adresa nieszczęśliwych będą wskazywane we wszystkich częściach miasta, tak aby każdemu dobrej woli odległość nie była przeszkodą. Co się tyczy ofiar, które dobroczynne osoby nie mogłyby same odnieść lub odesłać biednym, biuro informacyjne przyjmie na siebie pracę oddawania takowych, dając pod tym względem następne zastrzeżenia. Osoby dobroczynne będą mogły swe ofiary składać lub przesyłać do redakcij gazet, lub do kancelarji bióra informacyjnego, ulica Jasna N. 4, w mieszkaniu pani Izabeli Piłsuckiej. Biuro uprasza redakcje, które nie odmówią nieść pomoc nieszczęśliwym, aby ofiary składane w takowych, były, po najrychlejszej publikacji, wraz z numerem gazety w której publikacja uczynioną została, do kancelarji biura informacyjnego odsyłane. Ofiary składane do kancelarji biura będą w następny sposób przyjmowane: Kiedy są czynione osobiście, osoba składająca ofiarę sama własnoręcznie do księgi sznurowej przychodu takową zapisze; kiedy są przysłane, w takim razie tylko w opieczętomanej kopercie będą przyjmowane z adresem biurą i ilością ofiary na kopercie do skrzynki opieczętowanej. Takowe pakieta tylko w obec trzech osób do składu biura należących będą otwierane i niezwłocznie do księgi przychodu wpisywane. Dwa razy w miesiąc, biuro informacyjne będzie robiło publikacje o ofiarach, które wprost do niego przesyłane były. Co do rozdawania ofiar w gotówce za pośrednictwem biura, to takowe będą wręczane biednym przez jedną z dam należącą do składu biura, wspólnie z jedną z siostr miłosierdzia — to jest zawsze przez dwie osoby. Księgi sznurowe przychodu i rozchodu będą zawsze otwarte dla każdej osoby z publiczności, życzącej widzieć lub sprawdzić takowe. Biuro, ofiary do rozdawania przyjmować będzie tylko dla tych osób, których nędzę samo sprawdziło, lub ofiary bez wyznaczenia osób, do uznania biura samego dla rozdania powierzone. Oprócz wyżej streszczonego celu i pracy, w żadnym innym kierunku biuro swej działalności publiczności ofiarować nie może. A mianowicie: prośb biednych przesyłanych do bióra przez osoby prywatne dla sprawdzania rzeczywistości treści prośb takowych, przyjmować nie będzie;—zarówno na wszelkie korespondencje, rekomendacje, zalecania piśmienne — piśmiennie odpowiadać nie będzie, nie mając do tego środków dostatecznych. Z dobrej rady, lub wskazania na nędzę prawdziwą o której by biuro nie wiedziało, korzystać z wdzięcznością będzie. Zastrzega się przytem, iż w swych publikacjach biuro więcej nad 15 lub 20 adresów biednych w tydzień, ze skutkiem prawdziwym dla tychże ogłaszać nie może—i że w wyborze tych imion—będzie się tylko większością prawdziwej nędzy kierować. Znając gorliwość warszawskiej publiczności dla każdej pięknej myśli, biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej uprasza publiczność — nie tyle o wielkość datków, jak o stałe współdziałanie w tym przedsięwzięciu. Niech ofiary będą małe, lecz niech za rok nie można będzie powiedzieć że ustały, bo nędza na nieszczęście nigdy nie ustaje.

* (Przedstawienie amatorskie). Do *Warsz. Dniew.* piszą pod 22-go lutego z Kalisza: „Wczoraj, 21 lutego, w teatrze Trapszy dane było przez amatorów na korzyść ubogich, pierwsze ruskie przedstawienie. Dawano trzy znane powszechnie sztuczki: „Kłopotliwa babunia," „Sól małżeństwa," i „Bilet na loterję Szymanów i Seroki." Wszystkie trzy sztuczki były wykonane przez amatorów bez zarzutu. Szczególnie odznaczyli się panie: M. A. Szilliotowowa, M. Kartaszewska i Grawe, a z mężczyzn: A. E. Rychter i znany publiczności warszawskiej z przedstawień amatorskich E. T. Koni, który doskonale odegrał dwie małe role. Szczególny hołd powinna złożyć publiczność kaliszska pani Szilliotowowej, z inicjatywy której uorganizowało się to przedstawienie, które, jak należy się spodziewać, nie będzie ostatniem. Słyszeliśmy, że czystego dochodu dla ubogich będzie przeszło 200 rs., co,—ze względu na rozmiary teatru Trapszy,—jest bardzo znacznem."

* (Wiadomości gospodarskie). Podług korespondencji z m. marca z powiatu garwolińskiego (gubernja siedlecka) do *Gaz. Handl.*, nadzieje na urodzaje w r. b. w okolicach tamtejszysh są najlepsze, mrozy ziemię ścisnęły i oziminy pod śniegiem dobrze się trzymały. Wprawdzie w początku jesieni ciągła odwilż i ciepła wzbudzały pewne obawy o zasiewy ozime, lecz dziś już, gdyby tylko pogodna wiosna i dobre lato posłużyły, można jak najlepiej rokować o urodzajach roku bieżącego. Ceny zboża nader nizkie o kop. 60 — 90 niższe od warszawskich, ostateczność tyko zmusza rolników do sprzedaży. Paszy podostatkiem, dla tego inwentarz drogi, a chociaż znaczna liczba bydła i koni wystawia się na sprzedaż, pokupu na nie jednak nie ma.

* (**Kurjerek**). Dziś rano zimno dochodził do 9 stopni, i odwilż dotąd nie pokazuje się. Według miejscowego ludowego przekonania, jeżeli dziś w dniu 40 męczenników będzie mróz, to potrwa on jeszcze 40 dni. Ale termin ten zdaje się za długi, i zapewne zimno ograniczy się na nieznacznych przymrozkach. Wisła pod Warszawą oczyściła się, lecz w górze pod Siekierkami utworzył się zator; należy spodziewać się wznowienia kry, która szła przez całą noc. Woda na Wiśle opadła na 3 stopy.

— Jeżeli dzień wczorajszy upłynął bez żadnych szczególniejszych faktów, a część publiki przypatrująca się z żelaznego mostu falom Wisły oczyszczonym z lodów, mogła porównywać do nich swoje marzenia i... gotówkę, któr e spłynęły „jak te fale, w karnawale", za to wieczór wczorajszy dostarczył aż trzech obfitych do rozrywki materjałów. Jednocześnie albowiem, odbywał się koncert p. A. Komana w resursie obywatelskiej, gdy na scenie teatru rozmaitości grano pierwszy raz nową, oryginalną, trzyaktową komedję pani Mellerowej p. t. „Wanda," a w sali dobroczynności pełniło się amatorskie, na rzecz ubogich widowisko. Teatr amatorski powiódł się doskonale. JW. Hrabia Namiestnik zaszczycił przedstawienie obecnością swoją, a publiczność całkowicie napełniła, nie wielką wprawdzie salę.

Najprzód przedstawiono trzyaktową komedję Scribe'go „Oskar", którą przetłumaczył na polski język p. Stanisław Bogowolski, a którą znowu ożywiła niezmiernie gra pani Natalji Bogowolskiej w roli subretki.

Pomiędzy tą komedją a przysłowiem „Piękne za Nadobne" napisanem oryginalnie przez p. Dzikowskiego,—p. Al. Chodecki deklamował przy akompanjamencie własnym, aż trzy poezje, napisane przez prawdziwe utalentowanie pióra E. Wasilewskiego, Deotymy i Mirona oraz fragment z Bozkiej komedji Dantego.

Wystawieniem tych komedji i całą częścią reżyserską zajmował się b. dyrektor teatru, p. Jan Jasiński.

— O koncercie powiemy przedewszystkiem, że zgromadził nader znaczną liczbę słuchaczy, chociaż albowiem nie wszystkie miejsca w obszernej sali zajęte zostały, przecież sala ta zagęszczona mocno słuchaczami, nawet po za obrębem filarów, wyglądała poważnie. Sam program wykonany został pomyślnie—ta jednakże, bardzo ważna zaszła w nim odmiana, że zamiast dwóch numerów, które miała śpiewać pani Dowiakowska, pp. Horbowski i Dzierżanowski (baryton i tenor), wykonali inne jakieś arje. Głosy obydwóch tych amatorów, jakkolwiek nie zbyt silne, posiadają jednak dosyć wyrobienia i snać podobały się publiczności, gdyż nagradzała je oklaskami. Gra samego koncertanta, żywa, ognista choć zawsze jeszcze nie dość poprawna, sprawiła teraz jak zwykle silne na słuchaczach wrażenie; sądzimy że p. A. Koman, jako skrzypek, ma niepospolitą przyszłość przed sobą, gdyż posiada wszystko co Bóg artyście daje, a niedostatek wykonania—to rzecz nabyta i prędzej czy później, zniknie w szlachetnej, pełnej ducha grze tego wirtuoza. Na fortepianie grał drugi Koman, Henryk— gra to oddawna znana, czysta, jasna i ceniona wysoko.

— „Wanda" pani Mellerowej, znanej już nieco autorki scenicznej, przepełniła wczoraj salę rozmaitości, i nie dziw! Takie dwa na afiszu nazwiska, jak pani Modrzejewskiej i Żółkowskiego, zestawione razem, ręczą za powodzenie jeżeli nie sztuce to kasie — chociaż i dla sztuki robią one wszystko co tylko zrobić można...

— Nie wiemy doprawdy, jakimby, najgrzeczniejszym, najdelikatniejszym sposobem, powiedzieć autorce „Wandy", że ta jej komedja jest słabym i niedonoszonym płodem... A jednak, powiedzieć to trzeba koniecznie, tem bardziej autorce, która posiada zdolność widoczną i lepsze już, od tej ostatniej, dawała na scenę prace.

W trzech-aktowej „Wandzie" jest czystego materjału na dwa zaledwie akta, gdyby wyrzucić z niej część przynajmniej, dobrych może, lecz wcale sztuce niepotrzebnych rozpraw, które nie są balastem,

lecz ogromnym, niezdolnym pomieścić się w jej ramach ciężarem. Jest to już wprawdzie właściwością wszystkich prawie poczynających pisarzy, że nie mogą się oprzeć chęci popisywania się przed czytelnikiem czy widzem, głębszemi myślami, dowcipniej zdarzonemi frazesami, nie pytając czy one są odpowiednie do ram w jakie je gwałtem wpychają. Tę właściwość a szczerze mówiąc, grubą wadę. mają wszystkie dotąd nam znane utwory sceniczne pani Mellerowej—w żadnym jednak, nie spotkaliśmy jej rozwiniętej tak silnie jak w „Wandzie”. Prawda że tu sama strona tendencyjna sztuki, zawarta w dwóch postaciach: pracowitej nauczycielki i próżniaczej, i samowolnej panny miljonerki, znagliła już koniecznie autorkę do wyrażenia pewnych przekonań moralnych i społecznych—lecz mogłaby je była wykazać raczej w samej sile faktów, w mniej obfitych i nie tak długich tyradach. Chcąc w krótkości a sumiennie ocenić nową komedję, powiedzieć trzeba że pomysł jej dobry — lecz układ sceniczny słaby i wymuszony; są tam pomysły do sytuacij dramatycznych nawet—lecz przeprowadzone niezręcznie—osoby wchodzą na scenę lub z niej wychodzą dowolnie, nie z konieczności logicznej—a już modus rozwiązania przez podsłuchiwanie rodziców, ukrytych w altanie, rozmowy bohatera i heroiny—odwieczny zużyty i tak słaby, że nawet obecność Żółkowskiego, niezdołała ożywić sytuacji mającej przecież być silną, stanowczą, bo zakończającą sztukę.

Pani Modrzejewska odegrała rolę Dalji z wykończeniem i talentem właściwemi tej artystcę, lecz ani ona, ani wyborny Oliwa (Żółkowski) nie czuli się żywemi osobami dramatu w którym życia nie ma—a jest natomiast lekcja moralna, nużąca, choć prawda, czasem, niekiedy, ubarwiona kwiatkiem świeżego dowcipu, jak tą „margeritką” naprzykład, o której autorka powiada że jest kwiatem właściwiej ubierającym kapelusz mężatki niż dziewicy, bo... przypomina rumianek! Możeby „Wanda” zyskała wiele w przedstawieniu scenicznem, gdyby pani Modrzejewska mogła grać obiedwie w niej role: tytułową i Dalji, gdyż pierwsza z nich bardzo ważna, nie znalazła w pani Przedpełskiej odpowiedniej przedstawicielki. Panowie: Tatarkiewicz, Grzywiński i Szymanowski, jak również pani Niewiarowska, wypełnili zdolnie i sumiennie swoje zadania i nie ich wina, jeżeli sztuka blado i bez życia wyszła. A szkoda! bo sam pomysł jej dobry a prowadzony swobodniej i nie tak pretensjonalnie, mógł był utworzyć bardzo piękne i niepospolite nawet dzieło. Przepraszamy autorkę za sąd nasz, surowy może—lecz mamy zasadę oszczędzać tylko nieudolność zupełną—ludziom zaś talentu, w których moralne siły wierzymy — prawdę, choćby i przykrą, mówić zawsze zwykliśmy.

— Autor znany w piśmiennictwie tutejszem pod pseudonimem „Józefa z Mazowsza”, napisał czteroaktowy dramat wierszem, który podobno ma się ukazać w szpaltach jednego z pism perjodycznych.

— Drugi odczyt Dra Zygmunta Węclewskiego „O sztuce greckiej i chrześciańskiej” odbędzie się w niedzielę, dnia 1 (13) marca o godzinie 1-ej z południa w sali resursy obywatelskiej. Bilety po 30 kop. w księgarni Wolfa i Gebethnera i w dniu odczytu przy kasie.

— Jeszcze jeden prelegent zapowiada swoje odczyty w sali dobroczynności: jest nim znany geograf i b. profesor b. szkoły głównej, Dr. Juljan Kotkowski.

— Z nastaniem cieplejszej pory mnożą się rozmaite rozrywki—dowiadujemy się że i strzelnica w ogrodzie saskim niebawem już, bo od przyszłej niedzieli otworzona dla publiczności zostanie.

— W dniu onegdajszym, w drukarni Bankowej, Seweryn Kowalewski drukarz, lat 55 wieku liczący, a także na rynku za Żelazną Bramą, Abram Pozner, kupiec i w domu pod Nr. 1149, Ignacy Jagielski wyrobnik, lat 69 wieku liczący, nagle zmarli. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa sąd zawiadomiono.

— W cyrkule Sobornym, w domu pod Nr. 545, Aleksandra Krasowska, żona urzędnika, urodziła troje dzieci płci żeńskiej, z których jedno nieżywe; dwoje pozostałych i matka znajdują się w pożądanym stanie zdrowia.

— W cyrkule Łazienkowskim, w domu pod Nr. 1634, w mieszkaniu stróża, w skutku wypadnięcia z palącego się pieca głowni na podłogę, zapaliło się kilka sztuk odzieży, lecz ogień natychmiast przez mieszkańców ugaszonym został bez wszelkich uszkodzeń w zabudowaniu.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1	kop.	22	*dziś* rs.	1	kop.	22.
Za frank	„	—	„	34	„	—	„	34.
Za złoty reń.	„	—	„	68	„	—	„	68.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Podróż J. C. W. Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza). Czytamy w gazecie *Golos*: „Powiadają, że dla zamierzonej w tym roku podróży morskiej Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza, ministerstwo marynarki przygotowuje statki: korwetę „Wariag” i kliper „Żemczug”.

* (Wystawa towarzystwa zachęty dla artystów.) Na wystawę stałą towarzystwa zachęty dla artystów w Petersburgu, przysłane już zostały komitetowi towarzystwa obrazy i rysunki, które mają ubiegać się o następujące premja wyznaczone na rok bieżący i mające być rozdanemi w marcu: premium Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy Tronu, za obraz rodzajowy z życia ruskiego, sześćset rs., i za krajobraz z natury ruskiej — czterysta rs.; dwa premja komitetu towarzystwa za obraz rodzajowy i za krajobraz—po dwieście rs. każde. Oprócz tego jest sześć premiów W. L. Naryszkina: za rysunki ornamentowe w zastosowaniu do przedmiotów produkcji przemysłu: *a*) ołtarzyk z drzewa, w stylu ruskim z XVII wieku, i do tego ołtarzyka, w tymże stylu, lampa; *b*) przyrząd miedziany dla biurka do pisania: lichtarze, kałamarz, pieczęć, nóż i popielnica, i *c*) piec kaflowy, ze wzorami kolorowemi malowanemi i z drzwiczkami metalowemi z okuciem ozdobnem. Na wszystkie trzy przedmioty pomienione przeznacza się po dwa premja na każdy: pierwsze premjum w wysokości dwustu, drugie zaś stu rs.

* (Zwinięcie wydziału cenzury). Z Mitawy piszą do *Riż. Gaz.* o ostatecznem zwinięciu miejscowego wydziału cenzury co następuje: Począwszy od dnia 31 stycznia (12 lutego) r. b., wszystkie utwory prasy mitawskiej ulegają cenzurze rygskiej.

* (Atlas Cesarstwa ruskiego). Czytamy w *S.-Pet. Wied.*: Wyszedł niedawno w Gotha atlas jeograficzny szkolny Cesarstwa ruskiego, ułożony przez p. Stockmana, nauczyciela jeografji w jednym z zakładów naukowych ruskich. Atlas ten przeznacza się dla uczniów jako pomoc do uczenia się jeografji w domu. Atlas pomieniony wydany został przez zakład jeograficzny J. Pertes'a w Gotha, lecz pomimo to, ruskie nazwy miejscowości i rzek wydrukomane są ze wszech miar dokładnie.

* (Pożary). Z najpoddanniejszego sprawozdania ober-policmajstra petersburgskiego okazuje się, że wszystkich pożarów, w gaszeniu których brała udział straż ogniowa, było w Petersburgu w 1868 roku: pożarów zewnętrznych 144, wewnętrznych 138, palenia się sadz w kominach 61, alarmów bezzasadnych 50. Razem 393.

* (Ofiary). *Golos* otrzymał następujące zawiadomienie: „Znany nasz fabrykant relsów M. J. Putiłow ofiarował na korzyść projektowanego „towarzystwa pomocy dla ubogich uczniów instytutu technologicznego” tysiąc rs., przyczem podpisał się pod ustawą w liczbie założycieli. Oprócz tego, na obiedzie technologów, wyprawionym 8-go lutego, w restauracji Borel'a, zebrano 206 rs., które wraz z 50 rublami, pozostałemi z sumy przeznaczonej na obiad, włączone zostały także do kapitału ogólnego ofiarodawców, z przeznaczeniem ich wszelakoż na cel specjalny — udzielania zapomóg dla niezamożnych technologów, którzy ukończyli już w instytucie kurs nauk.”

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 2 marca.

Paryż odpoczął sobie wczoraj na jeden dzień. Pozbył się on na ten dzień wszelkich trosk politycznych, oddychał całemi piersiami powietrzem wiosennem, i wesoły jak słońce, które zdawało się brać udział w uroczystości, obchodził swój wtorek tłusty z werwą, jakiej nie widziano już w nim oddawna. Bulwary, kawiarnie, bale—wszędzie gromadziły się tłumy publiczności ożywionej wesołością właściwą paryżanom: zdawało się, że każdy zapomniał o troskach dnia poprzedniego, oraz o kłopotach dnia, który miał nastąpić po zabawach, o cierpieniach dotkliwych poddasza i o męczarniach nędzy i braku zatrudnienia. Paryż śmiał się, tańczył, śpiewał, nie troszcząc się o tem, że zabraknie może jutro chleba w domu, że w dniu jutrzejszym, właściciel bez litości wyrzuci z mieszkania na bruk żonę i dzieci, że straszna nędza zapuka jutro do jego drzwi jak wilk zgłodniały. Paryż napił się wczoraj z Lety wody zapomnienia.

Śledztwo w sprawie sprzysiężenia trwa w dalszym ciągu. Powiadają w sądzie, że listy od Mazziniego znalezione zostały w mieszkaniu jednej z osób aresztowanych, i że listy te są dostateczne dla sformułowania oskarżenia. Ciekawa rzecz, co mówią te listy, które uchodzą naturalnie za kompromitujące, jak to zwykle robią tu za każdym razem, kiedy chodzi o korespondencję z głośnym agitatorem włoskim.

P. *Tabac*, t. j. obywatel Tabac, każe mówić o sobie, albo raczej mówi sam o swej wielkiej i nieprzedajnej indywidualności w dzienniku również nieprzedajnym i również wzniosłym, noszącym nazwę *Marseillaise*. P. *Tabac* nie posiada się ze złości z tego powodu, że prasa francuzka okazuje sympatję dla rządu ruskiego i dla reform dokonanych lub dokonywających się w cesarstwie ruskiem. P. *Tabac* żąda, ażeby zasiągane było jego zdanie, gniewa się o to, że można obejść się bez jego rad, i spotwarza z gwałtownością prawdziwie demokratyczną tych panów, którzy są korespondentami dzienników liberalnych i podają wiadomości dokładne o tem, co się dzieje w Rosji. P. *Tabac* łży każdego, lecz powiada, że przeciwnie on jest łżony. Daje on obecnie poparcie demokracji polskiej, tak jak gdyby istniała demokracja polska, że pominiemy już tę okoliczność, iż Mierosławski, w swym „liście do majora Brazewicza”, nie dał bynajmniej dowodów zbytniej czułości dla p. *Tabac'a* i opowiedział nawet o niektórych manipulacjach z funduszami rewolucyjnemi, dowodzących, że p. *Tabac* nie wyszedł z tej sprawy z czystemi rękami. P. *Tabac* staje jako człowiek nieprzedajny w obec organów radykalnych francuzkich. Trudno przypuścić, ażeby nie wiedziano we Francji, iż ten człowiek „nieprzedajny“ wypędzony został z Paryża przez p. Guizot'a, ministra króla Ludwika-Filipa, a to z powodu gwałtu, jakiego p. *Tabac* dopuścił się na osobie pewnej młodej osoby. P. *Tabac* nie mówi także nic o tem, że wypędzony został z Drezna w 1848 roku za przywłaszczenie sobie 8,000 talarów na szkodę pewnego kupca tego miasta. X.

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Żywioł niemiecki w Węgrzech). Z Pesztu piszą pod datą 2-go marca do *Köln. Ztng:* „W przedmiocie słusznego uwzględnienia bytu i oświaty żywiołu niemieckiego w Węgrzech, pokładano wielkie nadzieje w ministrze wychowania publicznego baronie Eötvösie. Zdaje się atoli, że nadzieje te nie urzeczywistnią się. Wpływ jego na wychowanie publiczne jest wprawdzie ograniczony, i w razie podniesienia się szkół ludowych w Węgrzech, nie będzie on mógł zdziałać nic na korzyść żywiołu niemieckiego, tak samo jak nie jest on w stanie zapobiedz manji wychowania na sposób francuzki w rodzinach szlacheckich. Z tych ostatnich, jedynie bardzo nieznaczna mniejszość ośmiela się powierzać wychowanie swych dzieci niemieckich guwernantkom i nauczycielom, tendencja bowiem polityczna i moda wywierają wpływ tyrański. Myśl założenia w Peszcie, dla niemców węgierskich, uniwersytetu niemieckiego, lub przynajmniej fakultetów teologicznego i filozoficznego, rozbiła się opór ze strony barona Eötvös'a, i dla tego to powodu tutejsza młodzież szkolna niemiecka zwraca znowu coraz bardziej swe oczy na uniwersyteta w Niemczech, zwłaszcza zaś w Prusach. Synod jeneralny wyznania augsburgskiego, który odbył się w Peszcie w październiku r. z., postanowił, ażeby istniejące oddawna w uniwersytetach niemieckich stypendja dla młodzieży węgierskiej, z których mało korzystano w ciągu kilkunastu lat ostatnich, zrobione zostały przystępniejszemi, i ażeby studentom uboższym ułatwione zostało pobieranie nauk w Niemczech. Baron Pronay, inspektor jeneralny ewangelickich kościołów i szkół w Węgrzech, który poświęca się oddawna studjom nad wiedzą niemiecką i nad sztukami pięknemi niemieckiemi, udał się w tym celu do Berlina. Pronay jest autorem i wydawcą wspaniałego dzieła ilustrowanego o narodowościach w Węgrzech, za które król pruski Fryderyk-Wilhelm IV udzielił mu wielki medal za sztuki piękne i za umiejętności. Na szczęście, nie on jeden tylko popiera na teraz idee przyjazne dla żywiołu niemieckiego. Stronnictwo działające w tym kierunku jest czynne nawet w prasie politycznej i belletrystycznej, jakkolwiek natrafia na silny opór.”

Prusy i Niemcy.

* (Sprawy bawarskie.) Niektóre dzienniki pruskie mówią o bankiecie wydanym przez miasto Monachium dla p. Hohenlohe, ministra uwolnionego z posady, i usiłują nadać tej demonstracji pewne znaczenie. Tymczasem rzecz się tak miała. Stronnicy księcia Hohenlohe chcieli wywołać demonstrację na jego korzyść. Zebrali się oni w liczbie 203 osób, co nie jest nic nadzwyczajnego w mieście mającem przeszło 100,000 mieszkańców. Pomiędzy temi 203 osobami znajdowało się 41 depu-

towanych. Bankiet odbył się 2-go marca. Wszystko na nim poszło dobrze. Ale na trzeci dzień 4-go marca, odbyło się zgromadzenie deputowanych większości, jak już o tem doniesiono, na które zebrało się 79-u członków, którzy przed opuszczeniem stolicy chcieli porozumieć się co do postępowania, jakiego trzymać się mają przy otwarciu napowrót izb w d. 10 kwietnia. Deputowani ci przyjęli postanowienia przeciwne ideom p. Bismarcka i p. Hohenlohe i tym sposobem daleko ważniejszą sprawili demonstrację. *(La Patr.)*

Francja.

* (C i a ł o   p r a w o d a w c z e). *Paryż, 7 marca.* Na posiedzeniu ciała prawodawczego, złożone zostały różne projekta do praw, między innemi projekt dotyczący atrybucij rad jeneralnych. Projekt do prawa dotyczący wymiany pomiędzy miastem Lyonem i państwem, przyjęty został jednomyślnie 178 głosami. P. Gambetta złożył sprawozdanie dotyczące ważności wyboru p. Alquier w departamencie Wandei. Wybór ten uznany został bez rozpraw za ważny. Pan Lehon rozwijał swoją interpelację co do Algierji, dla której żądał zniesienia systemu wyjątkowego i zaprowadzenia prawa powszechnego; asymilacji z metropolją; przywrócenia praw politycznych, mianowicie prawa reprezentacji w ciele prawodawczem; autonomji takiej, jaką posiadają osady angielskie. *(Cor. H. B.)*

* (K w e s t j a   d e c e n t r a l i z a c j i). P. Odilon Barrot otworzył długą mową posiedzenia komisji, która ma naradzać się nad zaprowadzeniem we Francji wielkiej decentralizacji administracji. Mowa ta świadczy w każdym razie, że wymowa podeszłego reprezentanta parlamentaryzmu nie utraciła nic pod względem ani wytworności formy, ani też śmiałości poglądów, pomimo dwudziestoletniej przerwy w działalności tego mówcy. Zwłaszcza zaś śmiałość poglądów, pomimo licznych doświadczeń, przez które p. Odilon Barrot przeszedł w ciągu swego zawodu politycznego, jest prawdziwie zadziwiająca. P. Odilon Barrot spodziewa się ni mniej ni więcej, jak tylko, że ludność francuzka zmieni całkiem swój dotychczasowy sposób myślenia i działania. Z ludu, który przywykł od wieków stosować się do rządu lub do stronnictwa, które nadaje ton w stolicy, ma stać się raptem taki lud, który aż do najmniejszego miasta prowincjonalnego i do najnędzniejszej wioski, powinien wypisać na swym sztandarze zasadę dumnej i samoistnej autonomji. Podczas gdy, jak powiada p. Odilon Barrot, daje się słyszeć wszędzie w średnim stanie zasada, że mądrym jest ten, który nie zaprząta się polityką, ma wytworzyć się odtąd we wszystkich sferach społeczeństwa zmysł samoistnego udziału w administracji państwa, który uczyni na przyszłość niemożebnem, ażeby losy narodu zależały od wypadkowego rezultatu walki stronniczej wynikłej w stolicy. Nie należy ścierpieć (powiedział dalej mówca), ażeby cała Francja, jak to miało miejsce dotąd, oczekiwała z trwogą na to, jaka zasada podyktowaną jej zostanie z Paryża i ażeby poddawała się bez protestu takiemu rządowi, jaki podyktuje jej telegraf ze stolicy. O takie położenie rzeczy, będące smutną stroną odwrotną panującej dotąd we Francji ścisłej centralizacji, rozbijały się od wieków wszystkie rządy francuzkie. Niepodobieństwem jest wznieść na piasku gmach trwały, lub też ugruntować rząd stały na społeczeństwie rozdrobnionem na atomy. Pomimo uznania należnego zdrowej zasadzie, jaka spostrzegać się daje w tych wyrazach prezesa komisji decentralizacyjnej, wątpić atoli należy, ażeby zasada ta dała się urzeczywistnić w praktyce z taką łatwością, jak mniema p. Odilon Barrot, i ażeby Francja, która cieszyła się w ciągu wieków centralizacją należycie ustaloną, dała się obecnie nakłonić odrazu do przyjęcia błogosławieństw decentralizacji administracyjnej, do której Anglja, jak to wykazał mówca, doszła po usiłowaniach w kierunku przeciwnym, które trwały także całe wieki. Powątpiewanie to znalazło także swój wyraz w uwagach, dołączonych zwłaszcza przez organa prawicy do dowodzeń krasomówczych p. Odilon'a Barrot. Wszystkie pisma pomienione zgadzają się pod tym względem, że kraj nie może zrobić tak szybko rozbratu ze swą przeszłością, jak tego żąda p. Odilon Barrot w swej mowie powyższej. *(Nordd. A. Z.)*.

Włochy i Rzym.

* (P a r l a m e n t   w ł o s k i). We Florencji powracają do życia parlamentarnego. Gabinet włoski złożył w biurze izby deputowanych różne projekta do prawa przygotowane przez siebie. Według dziennika *Italia,* w dniu 8 marca odbyć się ma wybór prezesa. Pomiędzy projektami, które przedstawione zostaną przez deputowanych lewicy, dziennik powyższy wymienia następujące: projekt dotyczący reformy wyborczej na podstawie głosowania powszechnego; prawo organiczne ustanawiające procedurę prawodawczą przy zmianach statutu; reformę prawa gminnego i prowincjonalnego w duchu zupełnej autonomji administracyjnej gminy i prowincji. *Gazzetta di Torino* donosi z swojej strony, że wkrótce rozpoczną się rozprawy nad kwestją kary śmierci. *(La Fr.)*

Hiszpanja.

* (P o w s t a n i e   k a r l i s t o w s k i e). Mówią znowu o blizkiem powstaniu karlistowskiem w Nawarze, prowincjach baskijskich, Katalonji, Aragonji, Manszy, Andaluzji. Obawiają się, ażeby republikanie nie przyłączyli się chwilowo do stronników Karola VII dla obalenia obecnego porządku i odłączenia się potem. *(Nord)*.

Zdanie sprawy z działań stowarzyszenia spożywczego Merkury w Warszawie za drugie półrocze 1869 r.

W zastosowaniu się do art. 30, zatwierdzonej przez ministra spraw wewnętrznych w d. 1 lutego 1869 r. ustawy, zarząd przedstawił ogólnemu zebraniu członków stowarzyszenia w d. 21 stycznia (2 lutego) 1870 r. pierwsze półroczne sprawozdanie następującej osnowy:

Odpowiednio do przyjętego systemu działalności stowarzyszenia, zarząd rozwijał swe czynności w dwóch kierunkach, to jest: 1) w zakładaniu sklepów własnych i prowadzeniu interesu na własną rękę i ryzyko, i 2) w rozwijaniu interesu rabatowego przez wejście w stosunki handlowe z prywatnymi przedsiębiercami, a to na zasadzie otrzymanego przez nich rabatu od zakupów przez członków czynionych.

W wykonaniu pierwszego kierunku, zarząd otworzył w ubiegłem półroczu jedną jatkę i trzy sklepy z leguminami i towarem kolonjalnym. W rozwoju zaś interesu rabatowego, zarząd wszedł w stosunki z 30-tu handlującymi, głównie o przedmioty najpierwszej potrzeby.

Przedstawiając poniżej szczegółowo rezultaty działań stowarzyszenia, osobno wykazuje się tu w osobnym dziale rezultat jatki, która najbardziej interesowała członków stowarzyszenia.

Jatka. W samym początku swej działalności, zarząd 21 czerwca (3 lipca) otworzył jatkę. Wielkie trudności złączone z powodzeniem jatki, w miejscowych warunkach, zmusiły zarząd do ograniczenia się na jednej jatce, chociaż z powodu ważności przedmiotu, pożądane było powiększenie ich liczby. Jednakże i tę jedyną jatkę trzeba było zamknąć 7 (19) listopada. Przez 139 dni istnienia jatki, sprzedano z niej:

wołów sztuk $214\frac{3}{4}$, za 12,365 rsr. $12\frac{1}{2}$ kop.
cieląt „ 72 „ 354 „ 75 „
baranów „ 305 „ 955 „ 75 „
dyszków baranich funtów 2,337 „ 205 „ $33\frac{1}{2}$ „
wieprzów „ 18 „ 379 „ 05 „
Razem 14,260 rs. 02 kop.

Podług umowy zawartej z rzeźnikiem, korzystał on z urządzonej jatki i obrotowego kapitału stowarzyszenia, a za to obowiązany był oprócz zwrotu sumy 14,260 rsr. 2 kop. wnieść do kasy stowarzyszenia jako zysk:

od każdego wołu rs. 1 kop. 50 — 322 rs. $12\frac{1}{2}$ k.
od każdego cielęcia kop. 30 — 21 „ 60 „
od każdego barana kop. 20 — 61 „ — „
od 2337 funtów baraniny . . . 9 „ $53\frac{1}{2}$ „
od każdego wieprza kop. 75 — 13 „ 50 „
zwrot opłaty za szlachtunek 303 „ 70 „
Razem . . 14,991 rs. 48 k.
Ponieważ zaś wpłynęło . . 14,621 rs. 47 k.
a zatem mniej niż powinno było wpłynąć . . . . 370 rs. 1 k.
Z tych bonifikowano rzeźnikowi za zepsute mięso . . . . . . 17 rs. $21\frac{1}{2}$ k.
rzeźnik pozostał dłużnym przez nieuiszczenie umówionych opłat i zwrotu zaliczeń . . . . 146 „ $79\frac{1}{2}$ „
Wziął samowolnie . . . . . . 206 „ —
Po wniesieniu tej ostatniej sumy przez członków zarządu z powodu niedopilnowania się kontrolera . 206 „ —
Deficyt zmniejszył się do . . . 146 rs. 1 k.
A ponieważ zysk z wspomnionych opłat umówionych w kontrakcie powinien był wynosić . . . 428 rs. 76 k.
Przeto zysk brutto ze sprzedaży mięsa wynosił . . . . 263 rs. 75 k.
a po odtrąceniu wydatków na utrzymanie jatki . . . . 225 rs. —
czysty zysk wynosił . . . 37 rs. 75 k.

Tak nieznaczny rezultat, pochodzi głównie ze złej wiary rzeźnika, który nie tylko wbrew warunkom kontraktu zadłużył się stowarzyszeniu 146 rs. $79\frac{1}{2}$ kop., ale jeszcze zabrał 206 rsr., za co wytoczona mu została sprawa na drodze kryminalnej. Ta niepomyślna próba, nie znaczy wcale, aby zarząd zaniechał prowadzenia jatki; owszem przedmiot ten przy gruntowniejszem zbadaniu jego warunków, zasługuje na szczególną uwagę i może przynosić wielkie zyski, — stowarzyszenie potrzebuje tylko znaleźć ludzi uczciwych i kupować bydło z pierwszych rąk, czego zarząd w tak krótkim czasie nie mógł dokonać. Nie tracąc nadziei prędkiego urządzenia tej sprawy w bardziej zadawalniającym sposobie, zarząd włączył do projektu etatu na rok bieżący i wydatki na jatkę.

Sklepy: W ubiegłem półroczu zarząd otworzył trzy sklepy. Pierwszy dnia 8-go lipca na Nowym Świecie, drugi dnia 22-go lipca na Podwalu, trzeci dnia 14-go października na ulicy Elektoralnej.

Obrót handlowy w sklepach był następujący:

SKLEPY	Dostarczono towarów		Znaleziono przy rewizji z końcem półrocza		Sprzedano		Za to osiągnięto		Zysk brutto		Procenta brutto w stosunku obrotu
	Ruble srebrne i kopiejki										
do sklepu Nr 1	22,509	$66\frac{1}{4}$	1,758	$64\frac{1}{2}$	20,756	$01\frac{3}{4}$	22,345	62	1,589	$60\frac{1}{4}$	7,11 %
„ Nr 2	14,853	$64\frac{1}{4}$	1,671	$84\frac{1}{2}$	13,181	$79\frac{3}{4}$	14,391	55	1,209	$75\frac{1}{4}$	8,40 %
„ Nr 3	6,866	45	1,396	13	5,470	32	6,030	$84\frac{1}{2}$	560	$52\frac{1}{2}$	9,27 %
Razem . .	44,229	$75\frac{1}{2}$	4,821	62	39,408	$13\frac{1}{2}$	42,768	$01\frac{1}{2}$	3,359	88	8,26 %

Dzienny obrót był średnio w sklepie Nr 1 rs. 126, Nr 2 rs. 88, Nr 3 rs. 78.

Z dochodu ogólnego brutto rs. 3,359 k. 88
Strąciwszy na utrzymanie służby „ 752 „ 68
za komorne . . . „ 549 „ $91\frac{1}{2}$
na podatki, marki, druki, księgi, opał, światło i inne wydatki . . „ 1,089 „ $73\frac{1}{2}$
Razem rs. 2,392 k. 33

Pozostaje dochodu netto rs. 967 k. 55; czyli $2\frac{1}{4}$% od obrotu handlowego.

W sklepach sprzedano między innemi:

1. Cukru za . . . rs. 16,281 k. $38\frac{1}{2}$.
2. Mąki, kaszy, grochu za . „ 5,401 „ $73\frac{1}{2}$.
3. Pieczywa za . . . „ 5,221 „ $88\frac{1}{2}$.
4. Herbaty za . . . „ 2,977 „ 87.
5. Masła za . . . „ 2,428 „ $75\frac{1}{2}$.
6. Świec stearynowych za . „ 2,110 „ $25\frac{1}{2}$.
7. Kawy za . . . . „ 1,376 „ 80.
8. Towarów kolonjalnych za „ 688 „ 27.
9. Sera za . . . . „ 417 „ 29.
10. Ryżu za . . . . „ 296 „ 53.

Głównym przedmiotem sprzedaży jest cukier (około 40%), który jak wiadomo, bardzo mały zysk daje, i dla tego to tak mały wypadł procent od obrotu handlowego ze sklepów.

Nadzór w sklepach pierwiastkowo powierzony był radom nadzorczym, składającym się z zawezwanych członków stowarzyszenia. Lecz ponieważ rady te okazały się niedogodnemi, z powodu niemożności utrzymania jednostajności i porządku w dożurach i rachunkowości, przeto zamiast rad przyjęci zostali dysponenci płatni, odpowiedzialni za straty sklepowe komisami. Nad działaniami dysponentów poruczony został ciągły nadzór członkom stowarzyszenia, po jednemu na każdy sklep.

Rabaty: Dotychczas wprowadzono te tylko interesa rabatowe, które największy dochód przynieść mogły, i dawały stowarzyszonym przedmioty mniej więcej pierwszej potrzeby, a których w sklepach stowarzyszenia nie sprzedawano. W ogóle zarząd wszedł w stosunek z 30 handlami w interes rabatowy, a mianowicie w *lipcu*— zarząd wszedł w umowę o sprzedaż nafty, ligroiny, benzyny, oleju, smarowidła, węgli kamiennych, drzewa opałowego, wód mineralnych i wyrobów tabacznych; w *sierpniu*—o towary norymbergskie, mleczywo i warzywo; we *wrześniu*—o świece łojowe, mydło, obuwie i ubiory

męzkie; w *październiku* — o furaż, maszyny do szycia, i pieczywo w różnych piekarniach; w *listopadzie*—o materjały pismienne, wyroby porcelanowe, fajansowe i szklanne, i wyroby nowego srebra; w *grudniu*—o książki i nuty. Nadto w roku bieżącym zarząd wszedł już w stosunek rabatowy z aptekarzami, o wyroby pieczętarskie i o pieczywo z nową piekarnią p. Łapińskiego.

Sposobem rabatowym sprzedano:

Węgla za rs. 5,613 k. 40, co przyniosło zysku rs. 489 k. 78½.

Wyrobów tabacznych za rs. 3,379 k. 95, co przyniosło zysku rs. 337 k. 99½.

Oleju i nafty za rs. 2,692 k. 21½, co przyniosło zysku rs. 227 k. 14½.

Drzewa za rs. 1,683, co przyniosło zysku rs. 134 k. 64.

Mydła i świec łojowych za rs. 1,030 k. 78, co przyniosło zysku rs. 30 k. 93.

Obuwia za rs. 702 k. 10, co przyniosło zysku rs. 48 k. 44.

Mleczywa za rs. 684, co przyniosło zysku rs 46 k. 9½.

Towarów norymbergskich za rs. 634 k. 92½, co przyniosło zysku rs. 31 k. 75.

Ubrania za rs. 459, co przyniosło zysku rs. 45 k. 90.

Warzywa za rs. 262 k. 24, co przyniosło zysku rs. 13 k. 12.

Książki i nuty za rs. 227 k. 53, co przyniosło zysku rs. 22 k. 75.

Materjały pismienne za rs. 174 k. 21½, co przyniosło zysku rs. 12 k. 56½.

Owsa i siana za rs. 129 k. 75, co przyniosło zysku rs. 6 k. 48½.

Maszyn do szycia za rs. 111 k. 55, co przyniosło zysku rs. 6 k. 69½.

Wyrobów porcelanowych za rs. 53 k. 47, co przyniosło zysku rs. 2 k. 68.

Pieczywa za rs. 52 k. 86, co przyniosło zysku rs. 5 k. 42½.

Wód mineralnych za rs. 51 k. 45½, co przyniosło zysku rs. 10 k. 32.

Wyrobów z nowego srebra za rsr. 17 kop. 45, co przyniosło zysku rsr. 3 kop. 14½.

Nadto rabat na mące rsr. 18 kop. 63½.

W ogóle sprzedano sposobem rabatowym za rsr. 17,959 kop. 97½, i zysku ztąd osiągnięto brutto rsr. 1,494 kop. 50½. Że zaś wydatki na interes rabatowy wyniosły w ogóle rsr. 200, przeto czysty zysk z interesu rabatowego wynosi rsr. 1,294 kop. 50½, czyli od obrotu handlowego wypada procent $7\frac{1}{5}$%.

Umowy były zawierane tylko z takimi odstawcami, u których sprzedaż odbywała się po cenach stałych; przedmioty zbytku i napoje spirytusowe wyłączone były z tej operacji.

Bilans stowarzyszenia spozywczego „Merkury" na dniu 31 grudnia 1869 roku.

Masa czynna.

	Rsr.	kop.
W kasie gotowizną	1,290	32
W sklepach	65	—
W papierach publicznych	600	—
W zapasie towarów	5,816	71
W inwentarzu, w sprzętach, utensyljach	1,325	39½
W domu handlowym na rachunku otwartym	7,758	60
U członków z udziałów spłacalnych	1,528	—
U dłużników	210	78½
W zaliczeniach na rok 1870	373	44½
W zaliczeniach na urządzenie sklepów	457	88½
W zaliczeniach na koszta przedwstępne	378	04½
W zapasie marek	93	50
Ogół masy czynnej	19,898	68½

Masa bierna.

	Rsr.	kop.
Kapitał obrotowy	12,120	—
Kapitał rezerwowy	1,258	19
Składy	92	30
Za kupione towary	2,689	97½
Kaucje	1,081	99
Fundusz pod aresztem sądowym	211	23
Ogół masy biernej	17,453	68½
Przewyżka zatem w masie *czynnej* czyli *zysk*	2,445	—

Rezultat ten objaśnia się w następujący sposób:

	Rsr.	kop.
Przychody (brutto) wynosiły	5,408	59

Wydatki:

	Rsr.	kop.
Wydatki ogólne: (opłata gildy, asekuracje, opał, światło, przewóz towarów)	691	76½
Utrzymanie biura	403	97
Płace służbie w sklepach	1,102	68
Najem lokali	619	91½
Na umorzenie części wartości inwentarza, przedwstępnych i innych jednorazowych kosztów w ciągu 10 lat 5% za półrocze od sumy 2,275 rsr. 8½ kop.	113	76
Na umorzenie w 2-ch latach wydatku 126 rsr. na marki 25%	31	50
Razem wydatków	2,963	59

Czysty zysk jak wyżej wynosi rsr. 2,445.

Suma ta stanowi 4% od sum całego obrotu zakupów członków i w tej wysokości udziela się dywidenda.

Przy założeniu było członków 941, w ciągu półrocza przybyło 245, razem 1,186. Opuściło stowarzyszenie dla różnych powodów osób 50.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 26 Lutego (10 Marca).

Kalendarz.

W sobotę 28 lutego (12 marca), — św. Grzegorza pap. Słońce wsch. o godz. 6 min. 24; zach. o godz. 5 min. 57.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 8.°6 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	742.2	739.8
Termometr Reaumura	— 3.8	— 0.°7
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny.

Największe zimno — 7,°3 R. Najmniejsze zimno — 0,°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 12 cali 10.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we czwartek, dramat w 5-ciu aktach (9-u obrazach), **Kupiec wenecki**. — Osoby: Doża wenecki — p. *Surewicz;* Porcja, bogata dziedziczka — pani *Palińska;* Nerysa jej powiernica — pani *Ostrowska;* Książę marokański — p. *Chęciński,* Książę aragoński — p. *Piasecki* — (obadwaj ubiegający się o rękę Porcji); Antonio kupiec wenecki — p. *Stolpe;* Bassanio — p. *Świeszewski,* Solanio — p. *Dąbrowski,* Salarino — p. *Szymanowski,* Gracjano — p. *Grzywiński,* Lorenzo — p. *Tatarkiewicz* — (wszyscy 5-ciu przyjaciele kupca); Shylok — p. *Królikowski;* Jessyka jego córka — panna *Żółkowska;* Tubal jego przyjaciel — p. *Boczkowski;* Lancelot Gobbo służący Shyloka — p. *Chomiński;* Stary Gobbo ojciec Lancelota — p. *Damse;* Salerjo posłaniec z Wenecji — p. *Adler;* Baltazar domownik Porcji — p. *Szober;* Leonardo domownik Bassania — pan *Jejde;* Służący Antonia — p. *Kruszewski.* — W 2 akcie **Tańce:** Arlekinada i tarantela. — *Jutro*, w piątek, opera **Norma**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — *Wczoraj*, we środę, dawano operę **Norma**, przez artystów włoskich, było osób 522.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro* w piątek, komedja **Wanda**. — *Wczoraj*, we środę, dawano komedję **Wanda**, było osób 752.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Pojutrze*, w sobotę, odbędzie się **Koncert** Aleksandra *Zarzyckiego*. Program: Sonata op. 58, Beethovena; Cyganka, wiersz Bałuckiego (pani Modrzejewska); „Allegro de concert" (op. 46), Chopina; Romans, Schumana; Etude (E-mol), Hensel-ta; „Sarabande et Possepied", Bacha; Berceuse, Zarzyckiego; Valse-caprice, hr. Wielhorskiego; „Nad potokiem", wiersz Deotymy (pani Modrzejewska); a) Rapsodja N. 13, Liszta, i b) „Marche militaire", Schuberta, (układ Tausiga). — Cena miejsc: numerowane w pierwszych rzędach rs. 2 kop. 5, w dalszych rsr. 1 kop. 55, nienumerowane kop. 60. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

W DOMU GRODZICKIEGO (na Krakowskiem-Przedmieściu w lokalu zajmowanym poprzednio przez cukiernię Grohnerta), — *Dziś i codziennie*, będzie się okazywać przybyła do Warszawy **Dziewica olbrzym „Flora"**, piękność reńska z kolonji nad Renem. — Widzieć można codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem. — Cena miejsc: 1-sze kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie kop. 15; — dzieci do lat 10-u płacą połowę ceny.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

* Przyjechał do Warszawy: jenerał-lejtnant *Cymermann*, z Petersburga.

* Dnia 25 (9) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 101, wyzdrowiało 57, umarło 9, pozostało 2067 (mężczyzn 1031, kobiet 1036) z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 187, kobiet 177.

* Dnia 25 (9) bież. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 5; *starozakonnych:* płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 20; — **zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* —; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 22.

Ceny Targowe.

dnia 25 Lutego (9 Marca) 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	8	6	15	6	30
Żyto	6	24	3	75	3	90
Jęczmień	5	4	—	—	3	15
Owies	3	60	2	10	2	25
Groch polny	5	68	3	30	3	50
Kartofle	1	80	1	5	1	12½

Pud siana od kop. 33½ 35. Pud słomy od kop. 25—27½.

Dowozy: Pszenicy 49; Żyta 103; Jęczmienia 28; Owsa 171 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE Ajentury Rudolfa Okręt

Petersburg, d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	29
„ Amsterdam „	
„ Hamburg „	—
„ Paryż	
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	–
5% Bilety Bankowe 1-m	90
5% „ „ 2-m	88¾
5% „ „ 3-m	90½
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864	156
5% „ „ z r. 1866	155¾
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	107¾
5% Listy Zastawne Ruskie	109
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	152
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	117
„ „ „ „ Wiedeńskiej	–
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	100¼
„ Terespolskiej	–
„ Nikołajewskiej	112
Imperjały	675
Dyskonto	5½
RYGA.	
Weksle na Londyn	$29\frac{1}{8}$
„ Paryż	307
Pożyczka Premjowa 1em	157
„ „ 2em	156½
ODESSA.	
Weksle na Londyn	8 29
„ Paryż	304½

KURSA TELEGRAFICZNE Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		$74\frac{5}{8}$
Weksle na Warszawę		74¼
„ Petersburg 3 tygodn.		$82\frac{1}{8}$
„ „ 3 miesięczny		81½
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		–
„ Hamburg 2 „		–
„ Wiedeń 2 „		81½
4% Listy Zastawne		69½
4% „ Likwidacyjne		56¾
4% Obligacje Skarbowe		$69\frac{1}{8}$
5% Listy Zastawne Ruskie		$83\frac{1}{8}$
5-ta Pożyczka Stieglitza		67
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		$83\frac{7}{8}$
5% 1° „ Premiowe „ 1864		119¾
5% 2° „ „ „ 1866		119½
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		93¼
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		57½
„ „ „ „ Terespolskiej		89¼
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		79
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		84
„ „ „ Terespolskiej		81¼
Żyto w miejscu		44½
„ na dostawę		44½
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 —
„ Paryż		49 20
„ Hamburg		91 70
Akcje Banku Kredytowego		281 50
„ „ Anglo-Austr.		371 50
Pożyczka Narodowa		71 35
Lombardy		244 80
Losy z roku 1860		97 80
„ „ 1864		119 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		74 50
Renta Włoska		55 70
Akcje Kredytu Ruchomego		245 30
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92½

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 1691. *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 2-ej klasy 114-ej Loterji Klasycznej, stosownie do planu tejże loterji, w dniu wczorajszym rozpoczęte, a w dniu dzisiejszym ukończone zostało.

Z odciągniętych 1,200 Numerów, znaczniejsze wygrane kwoty przypadły:

Na Nr. 4,025 Rs. 8,000.
„ „ 19,404 „ 3,000.
„ „ 13,476 „ 2,500.
„ „ 2,352 „ 2,000.
„ „ 17,403 „ 1,000.
„ Nra 23,105 i 21,688 po rs. 600.

Zaś na Nra 6,925, 5,437 i 2,416 po Rsr. 300.

Ogólna tabela wygranych odciągniętej 2-ej klasy, zaraz po wyjściu z druku przy Dzienniku Warszawskim dla wiadomości dołączoną zostanie.

Ciągnienie 3-ej klasy 114-ej Loterji Klasycznej, odbędzie się w dniach 26 i 27 Marca (7 i 8 Kwietnia) r. b.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1870 r.

Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. K. Noiński.

N. D. 1675. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego, iż pożyczka Towarzystwa obciążająca niepodzielnie:

Dobra Hołny Mejera, w Powiecie Sejneńskim, w sumie rs. 18,105.

Dobra Potomulsze, w Powiecie Marjampolskim, w sumie rs. 14,535.

Dobra Hańcza, w Powiecie Suwałkskim, w sumie rs. 17,085.

Dobr Wysokie Mazowieckie, w Powiecie Mazowieckim, w sumie rs. 47,955.

Ma w przyszłości obciążać niżej wymienione realności w wysokości sum w rubryce 3-ej poniżej pomieszczonych:

Dobra Hołny Mejera, w Powiecie Sejneńskim, w sumie rs. 10,995.

Dobra Janosław v. Połozdzieje, w Powiecie Sejneńskim, w sumie rs. 7,110.

Dobra Potomulsze, w Powiecie Marjampolskim, w sumie rs. 9,690.

Dobra Daukszegiry, w Powiecie Marjampolskim, w sumie rs. 4,845.

Dobra Hańcza, w Powiecie Sejneńskim, w sumie rs. 7,035.

Dobra Kłejpeda, w Powiecie Sejneńskim, w sumie rs. 4,020.

Dobra Pogorzeł, w Powiecie Sejneńskim, w sumie rs. 3,180.

Dobra Ługiele, w Powiecie Sejneńskim, w sumie rs. 1,650.

Dobra Kojle, w Powiecie Sejneńskim, w sumie rs. 540.

Dobra Rogożajny, w Powiecie Sejneńskim, w sumie rs. 660.

Dobra Wysokie Mazowieckie, w Powiecie Mazowieckim, w sumie rs. 38,655.

Dobra Michałki, w Powiecie Mazowieckim, w sumie rs. 9,300.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Suwałki d. 20 Lutego (4 Marca) 1870 r.

Prezes, Sobolewski.
Pisarz Swiętosławski.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1689. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.

Z powodu nastąpionej śmierci Władysława Bolesława 2-ch imion Kuczakiewicza, wierzyciela sumy rs. 1,275, stanowiącej połowę większej sumy rs. 2,550, pod respective Nr. 18 i 17 Działu IV wykazu hypotecznego dóbr Ostrołęka litera A, i Ostrołęka litera B, w Powiecie Rawskim położonych, zabezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe i termin do regulacji tego spadku w Kancelarji Hypotecznej wyznaczony został na dzień 5 (17) Września 1870 r.

Stanisław Zawadzki.

N. D. 1701. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.

Po nastąpionej śmierci: 1. Józefy ze Strusińskich pierwszego ślubu Jasińskiej, powtórnego Strusińskiej; 2. Urszuli ze Strusińskich Lingenau; 3. Józefy ze Swierzyńskich Pobudkowskiej; 4. Marjanny ze Swierzyńskich Olszowskiej, wszystkich mających prawo do sum spłaconych w depozyt Towarzystwa Kredytowego z dóbr Wilczyc i Słupczy z Sandomierskiego, a wynoszących obecnie z depozytu dóbr Wilczyc rs. 18,225 w listach zastawnych serji 1 z 11 kuponami, rs. 23,265 kop. 35½ gotowizną za odcięte kupony, rs. 17 k. 78½ końcowej gotowizny i rs. 84 kop. 42 różnicy kursu i zamiany, z depozytu zaś dóbr Słupczy rs. 105 listami zastawnemi z 11 kuponami, rs. 138 kop. 9½ gotowizną z wartości za odcięte kupony, rs. 16 kop. 52 dopłaty końcowej i kop. 31½ różnicy kursu; 5. Generała Artylerji Mikołaja Barona Korfa wierzyciela sum rs. 11,350 i rs. 11,350 na dobrach Radzanowie, Ratoszynie i Borkach z Radomskiego ubezpieczonych; 6. Jana Ulricha wierzyciela sumy rs. 3,270 na dobrach Wysoczki średnie ze Staszowskiego ubezpieczonej; otwarte zostały postępowania spadkowe, do uregulowania których to spadków termin prekluzyjny na dzień 29 Sierpnia (10 Września) 1870 r. W tym więc terminie wszystkie strony interesowane w kancelarji podpisanego Rejenta w Radomiu stawić się zechcą.

1—3 Michał Przychodzki.

N. D. 22. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po śmierci:

1. Tomasza Skomorowskiego, właściciela dóbr Skomorochy Wielkie litera B. w Powiecie Hrubieszowskim.

2. Ludwika Lutostańskiego, wierzyciela sum:
a) Złp. 21,500 albo rubli sr. 3,225.
b) Złp. 9,226 albo rs. 1,383 kop. 90.
c) Złp. 40,000 albo rs 6,000, wszystkich na dobrach Teodorówka w Powiecie Zamostskim położonych, hypotecznie zabezpieczonych.

3. Lejbusia Grünwald v. Blumfeld, współwłaściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr, pol. 402 a hypotecznym 260 położonej, tudzież wierzyciela sumy złp. 16,694 albo rsr. 2,504 kop. 10 na dobrach Niedźwiada w Powiecie Lubartowskim leżących intabulowanej, otwarte tą spadki, do uregulowania których w kancelarji podpisanego Rejenta termin na dzień 1 (13) Czerwca 1870 r. godzinę 10 z rana jest oznaczony.

Wiktoryn Juściński.

N. D. 1684. Trybunał Cywilny w Płocku. Wydział Hypoteczny.

Część ziemska szlachecka na wsi Sałkowie lit. E. w Okręgu Mławskim Gubernji Płockiej położona, za rządu Pruskiego, do własności Magdaleny z Dramińskich, 1-go ślubu Głażewskiej 2-go Bojanowskiej należąca a po jej śmierci w spadku na syna Andrzeja Głażewskiego przeszła, obecnie w posiadaniu Antoniego-Pantalona 2-ch imion Kleniewskiego, praw nabywcy zostająca, co do stanu hypotecznego regulowana będzie w Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku w terminie dnia 6 (18) Czerwca 1870 r.

Wzywa się przeto wszystkich interesentów, prawa do pomienionej części mieć mogących, aby się w terminie powyższym stawili i prawa swe udowodnili, gdż w razie przeciwnym, sprekludowani będą.

Płok d. 21 Lutego (5 Marca) 1870 r.

Sędzia Prezydujący w Wydziale Hypotecznym,
Ancypa.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1672. *Warszawski Zarząd Akcyzy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. o godzinie 12 w południe w izbie Skarbowej Warszawskiej odbywać się będzie głośna licytacja na sprzedaż budowl z placem pozostałych po zniesionym Magazynie Solnym we wsi Dobrzykowie Powiecie Gostyńskim Gubernji Warszawskiej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,923 kop. 98, taksą ustanowionej, która wraz z warunkami licytacyjnemi i planem sytuacyjnym przejrzaną być może w biórze Warszawskiego Akcyznego Zarządu i na miejscu w b. Magazynie Solnym w Dobrzykowie.

Mający zamiar stanąć do licytacji, obowiązani są złożyć wadium w gotowiznie w ilości rsr. 593, które odstępującemu od licytacji natychmiast będą zwrócone, utrzymującemu się zaś przy licytacji będzie wstrzymane do czasu zadosyć uczynienia warunkom licytacyjnym.

Warszawa d. 24 Lutego 1870 r.

D. N. 1660. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości że w d. 3 (15) Marca r. b. ogodzinie 12 z południa odbędzie się w kancelarji szpitalnej głośna licytacja in minus na dostawę w ciągu roku jednego materjałów aptecznych na potrzebę tegoż szpitala.

O warunkach licytacyjnych oraz wysokości vadium, dowiedzieć się można w kancelarji instytutowej każdodziennnie w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r.

N. D. 1680. Wójt Gminy Brwilno w Powieciei Gubernji Płockiej.

Podaje do powszechnej wiadomości że na zasadzie uhwały rady familijnej z dnia 3 (15) Lutego r. b w kolonji Maszewo gminie Brwilno dnia 11 (23) Marca o godzinie 12 w południe będzie odbywać się publiczna licytacja (in plus) na sprzedaż włościańskiej osady pozostałej po niegdy Krysztowie i Katarzynie z Machlejdow małżonkach Szyfer pod Nr. 1 mającej rozległości gruntu 117 mórg 207 prętów z wszelkiemi budowlami, browarem i użytkami do tejże osady należącemi oprócz ruchomości.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 7500 każdy zatem mający chęć licytowania, obowiązany jest złożyć vadium $^1/_{10}$ części ustanowionego do licytacji szacunku wyrównywające to jest 750 rubli, które nieutrzymującemu się przy licytacji zwrócone będzie. Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Urzędzie Wójta Gminy Brwilno każdego dnia oprócz świąt.

Biały d. 10 Lutego 1870 r.

Jezierski.

N. D. 1686. W dniu 27 Lutego (11 Marca) 1870 r. o godzinie 12 w południe na targu około trzech Krzyży (Aleksandryjski) zwanym, meble jesionowe, garderoba, samowary, 5 bil, lustro i t. p. w tymże dniu i o tejże godzinie, oraz o godzinie 1 po południu na targu pod Lwem przy ulicy Chłodnej, meble machoniowe i jesionowe, lustra, zegary i t. p., zaś w dniu 2 (14) Marca r. b. o godzinie 9 z rana na targu Stare miasto, kociołek miedziany, tałes, lichtarze najsilbrowe, tace blaszane, lichtarze mosiężne i najsilbrowe i t. p., w tymże dniu od godziny 10 z rana poczynając i dni następnych w domu Nr. 474/5 przy rogu ulicy Senatorskiej i Wierzbowej w sklepie, towary różne wełniane i bawełniane, włóczkowe, krótke, płótno, bielizna, perkal, szafy sklepowe, meble jesionowe i t. p.; w dniu 3 (15) Marca t. r. o godzinie 10 z rana na targu około trzech Krzyży (Aleksandryjski) zwanym, fortepian, lustra, meble machoniowe, jesionowe i brzozowe i t. p., w tymże dniu o godzinie 10 z rana na targu Sewerynów zwanym, meble jesionowe i sosnowe i t. p., a o godzinie 12 w południe na targu Nowe miasto zwanym, meble machoniowe i jesiowe, miedź różna kuchenna, garderoba, książki hebrajskie i t. p. w Warszawie, jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Jan *Orłowski*, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 1702. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Dowód Banku** wydany za Nr. 33,720 na zastawione kosztowności przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 7 Kwietnia 1870 r, to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w kantorze Banku udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach kantoru.

1—3

N. D. 1323. Podaje do powszechnej wiadomości iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 20,875 na rs. 25 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza. iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 10 Marca roku 1870 to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

3—3

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

Dalszy ciąg obwieszczeń w Dodatku.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1667. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 18 (30) Marca roku bież. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja (in plus) przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne to jest: od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r. do tegoż dnia i mca 1871 r. wydzierżawienie posesji Nr. 53 w Pradze przy ulicy Petersburgskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 198 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 20 i na koszta ogłoszenia po rs. 10, które nieutrzymującomu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia, w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 53 w Pradze przy ulicy Petersburgskiej położonej, na rok jeden to jest od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 r. do tegoż dnia i mca 1871 r. ofiarując za takową dzierżawę rub. sreb. N. N. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 20 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N..

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 20 Lutego (8 Marca) 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 1572. *Окружное Артилерійское Управленіе.*

Въ общемъ присутствіи Окружнаго Артилерійскаго Управленія Варшавскаго военнаго Округа въ 12 часовъ 27 Марта (8 Апрѣля) сего года будетъ произведенъ рѣшительный торгъ, безъ переторжки, на поставку особо въ Брест-Литовскую и особо въ Ивангородскую крѣпостныя артилеріи свинца, на точномъ основаніи прилагаемыхъ при семъ условій.

Въ обезпеченіе исправной поставки свинца, предъ изустнымъ торгомъ долженъ быть представленъ допускаемый закономъ залогъ: въ 8,800 рублей для поставки свинца съ Брестъ и въ 4.000 руб. для поставки въ Ивангородъ.

Желающіе принять поставку свинца обязаны, не позже 11 часовъ утра назначеннаго дня, представить, при прошеніи на гербовой установленнаго достоинства бумагѣ, документы о своемъ званіи и залогъ въ обезпеченіе неустойки. Дозволяется прислать или подать лично запечатанное объявленіе: но въ такомъ случаѣ подавшее его лицо не имѣетъ права само, или черезъ повѣреннаго участвовать въ изустномъ торгѣ.

Запечатанныя объявленія должны заключать въ себѣ: 1. согласіе принять подрядъ на точномъ основаніи условій безъ перемѣны; 2. цѣны за пудъ свинца, которыя должны быть написаны прописью, а не цифрами, безъ подчистокъ и поправокъ, или съ оговорками объ нихъ; 3. мѣсто пребыванія, званіе имя и фамилію лица, мѣсяцъ и число когда писано объявленіе; 4. при объявленіи должны быть приложены документы о званіи лица и залогъ въ обезпеченіе неустойки. Надпись на пакетѣ должна быть сдѣлана: объявленіе въ Окружное Артилерійское Управленіе Варшавскаго военнаго Округа, къ назначенному (такого-то числа и мѣсяца) 1870 года торгу на поставку свинца.

Объявленія, заключающія въ себѣ условія въ чемъ либо несогласныя съ настоящимъ объявленіемъ, или условіями на поставку свинца, будутъ оставлены безъ всякихъ послѣдствій.

Утвержденіе послѣднихъ цѣнъ, оставшихся на торгу, будетъ зависить отъ Военнаго Совѣта, и если предложенныя цѣны на свинецъ будутъ признаны для казны невыгодными, то лицо, предложившее на торгу нисшую цѣну, не должно имѣть за отказъ ни какой къ казнѣ претензіи.

Г. Варшава, 21 Февраля 1870 года.

Начальникъ Артилеріи,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерксъ.
Правитель дѣлъ, Полковникъ,
Сомовъ.

УСЛОВІЯ.
На поставку свинца.

§ 1. Подрядчикъ обязывается поставить въ крѣпостныя артилеріи Брестъ Литовскую отъ 14 т. до 16 т., а въ Ивангородскую отъ 6 т. до 7 т. пудъ свинца. Дѣйствительный же вѣсъ свинца опредѣлиться тотчасъ по окончаніи торга и по соображеніи оставшихся на ономъ цѣнъ.

§ 2. Свинецъ долженъ быть поставленъ лучшаго качества и вполнѣ удовлетворять требованіямъ инструкціи, приложенной къ приказу по артилеріи отъ 8 Іюня 1867 г. за № 93.

§ 3. Доставка свинца въ склады названныхъ крѣпостныхъ артилерій, должна быть произведена собственными средствами подрядчика, безъ всякаго со стороны казны пособія и таковой свинецъ будетъ приниматься особою пріемною комисіею согласно выше означенной инструкціи, копія съ которой при семъ прилагается.

§ 4. Комисія по пріемѣ совершенно годнаго свинца, выдаетъ подрядчику установленную, на простой бумагѣ, квитанцію, съ означеніемъ въ оной количества принятаго свинца по каждой формѣ особо.

§ 5. Свинецъ можетъ быть поставленъ частями или весь въ одинъ разъ, но не позже 1-го числа Ноября мѣсяца с. г., считая срокъ со дня заключенія контракта.

§ 6. Признанный комисіею по инструкціи негодный къ употребленію въ артилеріи свинецъ, подрядчикъ обязанъ таковой забрать и вмѣсто его поставить въ продолженіи же контрактнаго срока годный свинецъ.

§ 7. Подрядчикъ полученныя, въ сдачѣ годнаго свинца, квитанціи представляетъ въ Варшавское Окружное Артилерійское Управленіе, которое дѣлаетъ распоряженіе объ уплатѣ подрядчику денегъ. Уплата денегъ будетъ производиться по выданнымъ подрядчику талонамъ ассигновокъ этого Управленія изъ тѣхъ находящихся въ раіонѣ Варшавскаго Военнаго Округа казначействъ, изъ которыхъ онъ пожелаетъ получать деньги, о чемъ онъ долженъ сообщать названному Управленію письменно заблаговременно.

§ 8. Для обезпеченія казны по исправной поставкѣ свинца, подрядчикъ обязанъ представить залогъ въ 20% стоимости подряжемаго свинца, т. е. на Брестъ-Литовскую крѣпостную артилерію 8,800 р., а на Ивангородскую 4,000 р.

Залогъ этотъ будетъ хранится до окончанія поставки свинца въ каждую изъ крѣпостныхъ артилерій.

§ 9. Подрядчику предоставляется получить, по заключеніи контракта и по открытіи Варшавскому Окружному Артилерійскому Управленію кредита, денежную ссуду или задатокъ подъ благонадежный въ денежныхъ знакахъ залогъ рубль за рубль, но не болѣе половины подрядной суммы и выданныя такимъ образомъ деньги, будутъ удерживаться у подрядчика въ надлежащей соразмѣрности при уплатѣ за свинецъ по каждой квитанціи.

§ 10. Подрядчикъ подвергается взысканію съ слѣдующихъ случаяхъ:

а) Если по объявленіи объ утвержденіи за нимъ подряда въ теченіи 2-хъ недѣль самъ, или чрезъ своего повѣреннаго не заключитъ контракта или откажется отъ подряда, то у него удержится полня неустойка, опредѣленная § 8 сихъ условій 20% или 20 коп. съ рубля. Въ случаѣ отсутствія подрядчика, 2 хъ недѣльный срокъ считается послѣ того времени, которое нужно на посылку по почтѣ объявленія и на полученіе отъ него отвѣта.

б) Если не поставитъ въ опредѣленный срокъ свинца и отомъ не представитъ законныхъ причинъ освобождающихъ его отъ отвѣтственности, то съ него будетъ взыскано: за просрочку одной недѣли 2%, двухъ недѣль 4%, трехъ недѣль 6%, четырехъ недѣль 8%, а за просрочку болѣе пяти недѣль полная неустойка 20% съ суммы, на какую не будетъ поставлено свинца и вмѣстѣ съ тѣмъ подрядчику, какъ оказавшемуся неисправнымъ, отказывается въ поставкѣ свинца, который послѣ того, будетъ заготовленъ на законномъ основаніи.

§ 11. За невыдачу подрядчику денегъ причитающихся за поставленный свинецъ или въ задатокъ по внесенному на оный залогу, чрезъ мѣсяцъ по полученіи квитанціи въ пріемѣ свинца или залога, по жалобѣ подрядчика, казна выплачиваетъ ему по проценту въ мѣсяцъ за все просроченное сверхъ мѣсяца время, но ни въ какомъ случаѣ подрядчикъ не вправѣ отказываться отъ поставки свинца.

§ 12. Для написанія контракта и копій съ онаго подрядчикъ, обязанъ дать столько листовъ гербовой бумаги надлежащаго достоинства, сколько таковыхъ дѣйствительно потребуется.

§ 13. Подрядчику предоставляется право передать поставку свинца другому лицу, на точномъ основаніи этихъ условій и не иначе, какъ съ разрѣшенія Начальника Артилеріи Варшавскаго Округа.

§ 14. По окончаніи контрактнаго срока и съ симъ вмѣстѣ и подряда, составляется и предъявляется подрядчику или его повѣренному установленный § 241 наставленія объ отчетности военнаго вѣдомства окончательный расчетъ, противъ котораго онъ, въ случаѣ неудовольствія, обязанъ предъявить свою претензію не далѣе шести недѣль.

§ 15. На основаніи 2-го пункта примѣчанія къ 107 ст. инструкціи казначействомъ Царства Польскаго, подрядчикъ при полученіи изъ казначействъ Царства платы за свинецъ, обязанъ представить или листъ гербовой бумаги цѣною 1/20% съ выплачиваемой ему суммы или же внести по расчету деньги.

§ 16. Во всѣхъ случаяхъ здѣсь не поименованныхъ должно руководствоваться правилами, указанными въ Сводѣ Военныхъ Постановленій и соотвѣтствующими имъ законами гражданскими, сколько эти послѣднія по свойству подрядовъ военнаго вѣдомства и по обстоятельствамъ дѣла приличны быть могутъ.

г. Варшава 21 Февраля 1870 года.

Начальникъ-Артилеріи,
Генералъ-Лейтенантъ, Дитерисъ.
Правитель дѣлъ,
Полковникъ, Сомовъ.

ИНСТРУКЦІЯ
для пріема въ Артилерію свинца.

§ 1. Свинецъ долженъ быть лучшаго качества и случайная примѣсь къ нему постороннихъ металловъ не должна превосходить опредѣленнаго предѣла, при которомъ свинецъ имѣетъ извѣстную степень ковкости и опредѣленный удѣльный вѣсъ, а потому чистотѣ свинца судятъ по его коскости и по величинѣ удѣльнаго вѣса.

§ 2. Къ пріему свинецъ представляется партіями.

Когда представленная къ пріему партія состоитъ изъ нѣсколькихъ тысячъ свинокъ, имѣющихъ одинъ видъ и одно и тоже клеймо, т. е. принадлежатъ къ одной и той же фирмѣ, тогда для сокращенія работы слѣдуетъ подвергать испытанію изъ каждой тысячи свинокъ одну свинку безъ выбора, если же въ партіи одной и тойже фирмы находится менѣе одной тысячи свинокъ то изъ этой партіи подвергать испытанію также одну свинку, и наконецъ, если въ партіи находятся свинки различныхъ фирмъ, то примѣнять такое постановленіе къ каждой фирмѣ особенно т. е. пробовать одну свинку изъ каждой тысячи, когда въ фирмѣ ихъ болѣе тысячи и одну свинку изъ фирмы, если свинокъ этой фирмы представлено къ пріему мѣнѣе тысячи. Впрочемъ дозволяется пріемщику пробовать и по одиночкѣ каждую свинку, если онъ имѣетъ какой либо поводъ полагать, что качество свинца не во всѣхъ свинкахъ одинаково.

§ 3. При пріема свинца прежде всего удостовѣряются, въ томъ, что онъ не хрупокъ Для этого отъ испытуемой свинки отрубаютъ небольшой кусокъ, кладутъ на наковальню и ударяютъ по немъ молоткомъ, при чемъ свинецъ долженъ коватся хорошо и тогда всѣ другія свинки испытываются просто ударомъ молотка, послѣ чего въ испытуемой свинкѣ опредѣляютъ удѣльный вѣсъ свинца. Если же кусокъ свинца отъ ударовъ молоткомъ трескается, разсыпается въ куски и вообще оказывается хрупкимъ, то таковой свинецъ возвращается подрядчику какъ негодный для артилеріи, потому что седержитъ въ себѣ примѣсь постороннихъ металовъ, превосходащую опредѣленный предѣлъ.

§ 4. Свинецъ, не заключая въ себѣ примѣси постороннихъ металловъ можетъ быть хрупкимъ отъ того, что въ немъ, какъ примѣсь, заключается собственная его закись (соединеніе свинца съ кислородомъ), но если таковой свинецъ будетъ переплавленъ съ прибавленіемъ угольнаго мусора древесныхъ опилокъ или какого нибудь смолистаго вещества, то закись возстановляется и свинецъ получается мягкій и ковкій. По этому подрядчику не воспрещается не принятый за хрупкость свинецъ переплавлять, и по возвращеніи ему такимъ образомъ ковкости, представлять вновь къ пріемщику.

§ 5. Переплавленный подрядчикомъ свинецъ, представленный къ пріему вторично испытывается точно какъ сказано въ §§ 2 и 3. Если при этомъ окажется, что свинецъ куется хорошо, то приступаютъ къ опредѣленію его удѣльнаго вѣса. Если же напротивъ свинецъ при вторичномъ испытаніи отъ ударовъ молотковъ трескается, или разсыпается въ куски, то онъ бракуется; не опредѣляя удѣльнаго его вѣса въ этихъ свинкахъ, потому, что неуничтожившаяся, и по переплавкѣ, хрупкость служитъ доказательствомъ, что въ свинцѣ дѣйствительно, находятся посторонніе металы вредящіе его качествомъ.

Г. Варшава, 21 Февраля 1870 года.

Правитель дѣлъ Варшавскаго
Артилерійскаго Управленія,
Полковникъ, Сомовъ.

N. D. 1673. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.*

Na zasadzie artykułu 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 12 (24) Września 1869 r. Nr. 18552 uwiadamia wszystkich interesowanych, a w szczególności Konstancję z Dybowskich Kaczyńskę, wierzycielkę sumy rs. 1,200, z zamieszkania niewiadomą, iż dobra ziemskie Łuniewo Wielkie z realnościami jakie wykaz hypoteczny ubejmuje, tudzież ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami położone w Powiecie Mazowieckim Gubernji Łomżyńskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, w sumie rs. 480 kop. 70, wystawionesą na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 11 (23) Lipca 1870 roku poczynając od godziny 10 z rana kancelarji hypotecznej, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Mateusza Szmiarowskiego w mieście Łomży przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował. Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 900 w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,911 kop. 75.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia przedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Suwałki d. 18 (30) Listopada 1869 r.

Prezes, Sobolewski.
Pisarz, Świętosławski.

N. D. 1671. *Warszawski Zarząd Akcyzny.*

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości. że na podstawie reskryptu JW. Ministra Finansów z d. 15 Stycznia r. b. za Nr. 47, w d. 23 Marca (4 Kwietnia) r. b. w sali sesjonalnej Warszawskiej Izby Skarbowej, w gmachu władz Ministerstwa Finansów, przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 7 i 4, odbywać się będzie licytacja na dostawę soli z Austrji i warzelni Ciechocińskiej do Magazynów Rządowych Królestwa Polskiego, na przeciąg lat dwóch. poczynając od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. do tejże daty 1873 roku.

Dostawa uskutocznia się: rzekami spławnemi, drogą żelazną i zwyczajną kołową.

Roczna ilość soli na transport pobrać się mającej, w przybliżeniu wynosić może.

a) Z Austrji około 2,700,000 pudów, i
b) Z Ciechocinka około 400,000 pudów.

Licytacja odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, po otworzeniu których nastąpi licytacja głosna pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli i zacznie się od procentu, jaki podług tych deklaracij na korzyść Skarbu najwyżej odstąpiony zostanie.

Procent ten odstępuje się od ceny, jaka obecnie jest płaconą za dostawę soli, to jest 14,3% mniej, od cen transportowych, w wyrachowaniach do warunków licytacyjnych dołączonych i przez Skarb oznaczonych.

Konkurenci podający deklaracje, obowiązani są w wyżej oznaczonym miejscu i czasie stawić się osobiście lub przez plenipotentów urzędownem pełnomocnictwem opatrzonych.

Gdyby do licytacji konkurowała kompanja z kilku osób złożona, winna upoważnić jednego z pośród siebie do działania na licytacji, który sam tylko w sali licytacyjnej znajdować się może, a jeśli się na licytacji utrzyma, uważany będzie tem samem za wybranego przedsiebiercę.

Przystępujący do licytacji, winien złożyć w kasie Gubernialnej Warszawskiej vadium w ilości rsr. 50,000 w gotowiźnie, lub papierami procentowemi podług cen, jakie dla przyjmowania ich na kaucje są oznaczone.

Dzisiejsi przedsiebiercy od złożenia tego vadium są wolni, zastąpionem bowiem być może odwołaniem się do złożonej kaucji.

Złożone vadium nieutrzymujący się przy li-

cytacji natychmiast zwrócone sobie mieć będzie, a utrzymującemu się na poczet kaucji warunkami kontraktowemi zastrzeżonej, policzona zostanie.

Konkurent, któryby poprzednio deklaracji piśmiennej wraz z kwitem kasy Gubernialnej na wniesione vadium w terminie nie złożył, do licytacji głośnej przypuszczonym nie będzie.

Inne szczegółowe warunki do licytacji przepisane, oraz wyrachowania cen transportowych, mogą być przejrzane w Warszawskiem Akcyznym Zarządzie i we wszystkich Redakcjach Dziennikow Gubernialnych.

Składać się mające deklaracje, na papierze stemplowym ceny kop. 70, podług wymienionego poniżej wzoru napisane, przyjmowane będą przez Zarządzającego Warszawską Izbą Skarbową do godziny 12 w południe dnia 23 Marca (4 Kwietnia) r. b., a rozpieczętowanie ich o godzinie w pół do pierwszej nastąpi, poczem natychmiast rozpocznie się licytacja głośna.

Na kopercie deklaracji, oprócz adresu, domieszczone być powinny wyrazy: „Deklaracja na przedsiebierstwo transportu soli Rządowej".

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Warszawskiego Akcyznego Zarządu z d. 21 Lutego r. b. za N... załączając w oryginale kwit kasy Gubernialnej Warszawskiej z dnia N. na wniesione przezemnie vadium w sumie rs. 50,000 pięćdziesiąt tysięcy rubli srebr., podaję niniejszą deklarację, iż przyjmuję na siebie obowiązek przedsiębierstwa transportu soli Rządowej do Magazynów Solnych w Królestwie Polskiem, w przeciągu lat dwóch, poczynając od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1871 r. pod warunkami przez Warszawski Akcyzny Zarząd ułożonemi, którym się poddaję, bez żadnego wyłączenia i zastrzeżeń. Za odstawienie jednego puda soli do właściwego Magazynu, przyjmuję cenę jaka jest wyrachowaniami do warunków tych dołączonemi ustanowioną, i że od niej oprócz $14^3/_{10}$ % podług obecnego kontraktu odstąpionej, odstępuję jeszcze na korzyść Skarbu procent (tu wypisać literami jaki procent) poddaję się z resztą w zupełności wszelkim innym obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Stałe moje mieszkanie w N., pisałem w N., dnia N. (Podpis wyraźnie imie i nazwisko).

Deklaracja w tym sposobie złożona obowiązuje w zupełności konkurenta zaraz od chwili jej podania, tak jakby podpisał sam kontrakt, Skarb zaś obowiązuje wtenczas, gdy odbyta licytacja uzyska zatwierdzenie JW. Ministra Finansów, o czem natychmiast strona interesowana zawiadomioną zostanie.

Zastrzega się nakoniec, że deklaracja napisana nie podług ogłoszonego wzoru, i kwitem na złożone vadium nie zaopatrzona, lub zawierająca jakiekolwiek warunki, lub propozycje, obecnemu ogłoszeniu przeciwne, a także takie w których nie będzie jasno oznaczony ustąpiony na korzyść Skarbu procent, wyższy od obecnie ustąpionego, uważane będą za niemające żadnego znaczenia.

Wszelkie zaś po odbytej licytacji podać się mogące oferty, przyjęte nie będą.

Warszawa, d. 21 Lutego (4 Marca) 1870 r.

N. D. 1669. Калишская Казенная Палата.

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 5 Марта текущаго 1870 г. въ 12 часовъ утра въ присутствіи ея будутъ производиться публичные торги на продажу лѣса съ лѣснаго отпадка Груецъ-велькій, состоящаго въ Кленовскомъ Лѣсничествѣ, Сѣрадзкаго Уѣзда предназначеннаго къ отводу для беззeмельныхъ крестьянъ оцѣненнаго въ 17,747 руб. сер. 24 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку выше означеннаго лѣса обязаны представить залоги равняющіеся $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы отъ которой начаты будутъ торги.

Подробныя условія продажи, могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Калишъ, 18 Февраля 1870 года.

1—3 Управляющій Палатою, (......).

N. D. 1285. Люблинская Казенная Палата.

Симъ объявляетъ, что 12 Марта 1870 г., съ 12 часовъ полудни, будутъ производиться въ Бѣлгорайскомъ Уѣздномъ Управленіи, торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на отдачу въ аренду права продажи питей (пропинаціоннаго дохода) на крестьянскихъ и дворовыхъ земляхъ, въ ниже поименованныхъ мѣстностяхъ Бѣлгорайскаго Уѣзда, на время съ 1 Января 1870 г. по 1 Января 1873 года.

1. Въ имѣніяхъ Ординаціи Замойской, состоящихъ въ 13 гминахъ и заключающихъ въ себѣ, селеній деревень и фольварковъ 154, съ 7765 крестьянскими дворовыми усадьбами, отъ суммы 3,128 р. 2 к. годовой платы.

2. Въ маіоратномъ имѣніи Люховъ, заключающемъ въ себѣ 224 крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ, отъ суммы 102 руб. 12 к. годовой платы.

3. Въ имѣніи Майданъ Наджече, заключающемъ въ себѣ 21 крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ, отъ суммы 8 руб. 46 коп. годовой платы, и

4. Въ имѣніи Майданъ Каштелянскій, заключающемъ 22 крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ, отъ суммы 46 руб. 20 коп. годовой платы.

Къ торгамъ на взятіе въ аренду права продажи питей, въ помянутыхъ имѣніяхъ, допускаются всѣ лица, имѣющія на основаніи Устава о питейномъ сборѣ въ Царствѣ Польскомъ, право на раздробительную торговлю питьями въ деревняхъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить залогъ въ $^1/_4$ части торговой суммы наличными деньгами, или процентными бумагами Царства или Имперіи, которыя разрѣшено принимать въ залоги.

Залогъ по арендѣ долженъ составлять $^1/_4$ часть объявленной на торгахъ арендной платы и долженъ быть представленъ въ казначейство, въ теченіи 15 дней послѣ торговъ.

Арендаторъ, по поводу позднаго вступленія въ аренду недолженъ простирать претензій къ казнѣ. Прочія подробныя условія на аренду пропинаціоннаго дохода, въ выше показанныхъ мѣстностяхъ, могутъ быть пересматриваемы во всякое время, въ присутственные часы, въ Бѣлгорайскомъ Уѣздномъ Управленіи, а равно въ Люблинской Казенной Палатѣ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Люблинской Казенной Палаты о торгахъ на аренду (поименовать что и на какое время) симъ заявляю, что обязуюсь арендовать (поименовать что) за сумму годовой платы (писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ установленныхъ для этой аренды условій.

На представленный временный залогъ въ суммѣ (писать сумму цифрами и прописью) прилагаю квитанцію (такого то) казначейства.

Подпись и мѣсто жительства.

Г. Люблинъ, 9 Февраля 1870 года.

2—3 Начальникъ Отдѣленія, (......).

N. E. 1249. Zarząd Księztwa Łowickiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z powodu nie osiągania przez Skarb Księztwa od dotychczasowego użytkowania praestandów.

I. Dnia 11 (23) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w biurze Zarządu Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach, głośna in plus licytacja na oddanie w 25-cio letnią dzierżawę:

Gruntów dominjalnych ogólnej przestrzeni około mórg 326 pręt. kw. 51 miary nowopolskiej zawierających, we wsi Niespusza, gminie Jeziorko, P-cie Łowickim położonych; poczynając od wysokości rocznych praestandów, za użytkowanie z tych gruntów ustanowionych, to jest czynszu rsr. 115 kop. 57 i osepu co do ilości nieulegającego zmianie) żyta 16, jęczmienia 8 i owsa 8 korcy.

Każdy ubiegający się obowiązanym jest przed przystąpieniem do licytacji złożyć w Zarządzie Księztwa gotowizną na vadium rs. 225,

Vadium należące do utrzymującego się na licytacji pozostanie w depozycie Kasy Księztwa, do czasu złożenia kaucji, odstępującym od takowej zaraz zwrócone będzie.

II. W dniu zaś 12 (24) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, na powyżej wymienionym gruncie. we wsi Niespuszy, odbywać się będzie takaż licytacja na sprzedaż po szczególe, wszelkich znajdujących się tam:

Budowl i płotów do rozbiórki, drzew owocowych i dzikich do wykopania i zasiewów ozimnych do sprzętu.

Przystępujący do licytowania, obowiązanym jest złożyć do rąk kierującego licytacją gotowizną vadium wyrównywające praetium liciti, oddzielnie co do każdego wystawionego na sprzedaż przedmiotu oznaczonemu, które pluslicytant obowiązany jest zaraz dokompletować do wysokości postąpiogo szacunku.

Konkurentom do dzierżawy gruntów pod pozycją I. wymienionych, pozostawia się możność złożenia, lub nadesłania przed terminem do rozpoczęcia licytacji oznaczonym, opieczętowanych deklaracji wraz z dołaczyć się winnem vadium, lub dowodem na złożenie takowego do depozytu Banku.

Opis. taksa i warunki licytacyjne, przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych w biurze Zarządu Księstwa Łowickiego.

Łyszkowice d. 9 (21) Lutego 1870 r.

Pomocnik Zarządzającego Księstwem, Radca Kollegjalny, Stefanowicz.

Sekretarz, Dzierżanowski.

N. D. 1664. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Marca r. b. o godzinie 12 rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanemi Członkami Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych i Rady Szczegółowej Opiekuńczej tegoż Szpitala, odbędzie się licytacja przez deklaracje opieczętowane in minus od cen na praetium oznaczonych, na dostawę dla rzeczonego Szpitala, od daty licytacji do dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku:

Mięsa baraniego i wieprzowego, cukru, wina węgierskiego, towarów kolonjalnych, drożdży suchych, płótna białego grubszego szerszego, merynosu, sukna niebieskiego i szaraczkowego, kołderek wełnianych, szlafroków sukiennych, pijawek ludzkich.

Ilość powyższych dostaw, ceny na praetium, oraz wysokość vadium, przy każdej po szczegółowo dostawie oznaczone, obejmują warunki licytacyjne, które każdodziennie z wyjątkiem świąt, w godzinach biurowych w Kancelarji Szpitala przejrzanemi być mogą.

Deklaracje według poniższego wzoru spisane, wraz z dowodami na wniesione vadium do Kasy Szpitalnej, winny być w dniu do licytacji oznaczonym, najpóźniej do godziny 11 rano, składane na ręce Członka Rady zawiadującego cześcią nadzorczą lub jego pomocnika.

Deklaracje skrobane, poprawiane, przekreślane, nie podpisane, lub oznaczeniem miejsca zamieszkania licytanta nie opatrzone, przyjętemi nie będą.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Opiekuńczej Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie z dnia miesiąca r. b. podpisany deklaruję niniejszem, iż obowiązuję się przez czas od dnia licytacji do końca r. b. czyli do dnia 1 (13) Stycznia 1871 roku, dostawiać wspomnionemu szpitalowi.

(Tu wymienić rodzaj dostawy i po jakiej cenie napisać ją literami).

Wszelkim warunkom licytacyjnym się poddaję. Kwit na złożone vadium w Kasie Szpitala dołączam. Stałe moje zamieszkanie w Warszawie pod Nr. pisałem w Warszawie dnia miesiąca 1870 r.

(podpisać imie i nazwisko).

Warszawa, d. 23 Lutego (7 Marca) 1870 r.

w zastępstwie Opiekuna Prezydującego, Rogoziński.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala, Mucharski.

N. D. 1670. *Сандомирская Таможня.*

Симъ объявляетъ, что 9 (21) Марта сего года, начиная съ 10 часовъ утра, будутъ производиться при сей Таможнѣ продажа съ публичнаго торга, разныхъ конфискованныхъ товаровъ, всего по оцѣнкѣ на 630 рублей 24 коп.

Г. Сандомиръ, 20 Февраля 1870 года.

1—3 Управляющій, Венгленскій.

N. D. 1342. *Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 10 Февраля сего года за № 988, Магистратъ Губернскаго города Петрокова, объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 11 (23) Марта 1870 года въ $3^1/_2$ часа по полудни въ присутствіи сего Магистрата, будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи, на подрядъ устройства по новому направленію а именно: отъ площади Св. Бернарда въ г. Петроковѣ къ Петроковско-Дзялошинской шосейной дорогѣ, шосейной дороги на протяженіи $357^5/_{14}$ погонныхъ саженей, начиная съ суммы 3,250 руб. 61 к. с. (in minus).

Лица желающіе торговаться, должны до трехъ часовъ выше прописаннаго числа, представить въ Магистратъ объявленіе, написанное по ниже изложенной формѣ, на гербевой бумагѣ 15 коп достоинства съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго или другаго казначейства во внесеніи временнаго залога въ количествѣ 325 р. сер., подробныя же условія этихъ торговъ могутъ быть разсмотрѣны въ мѣстномъ Магистратѣ во всякое время.

На конвертѣ слѣдуетъ написать: „Въ Магистратъ города Петрокова" Объявленіе на подрядъ устройства шосейной дороги въ Петроковѣ,

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Петроковскаго Городоваго Магистрата, отъ 11 (23) Февраля 1870 г. за N...., симъ объявляю, что обязуюсь исполнить подрядъ устройства новой шосейной дороги отъ площади Св. Бернарда до Петроковско-Дзялошинской дороги въ гор. Петроковѣ на протиженіи $357^5/_{14}$ погорныхъ саженей за сумму (здѣсь выписать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій по сему подряду, которые мнѣ извѣстны.

Квитанцію N казначейства на внесенный мною залогъ въ количествѣ N. при семъ прилагаю.

Писалъ въ N. числа и мѣсяца N

Здѣсь подписать имя и фамилію.

Г. Петроковъ, 11 (23) Февраля 1870 г.

3—3 Президентъ, Моравскій.

N. D. *1341. Магистратъ Губернскаго Города Петрокова.*

Вслѣдствіе предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 10 Февраля 1869 г. за № 989, Магистратъ города Петрокова объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи его 11 (23) Марта с. г. въ 3 часа по полудни, будутъ производиться публичные торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на производство работъ по замощенію и перемощенію части площади Св. Бернарда со стороны вновь строющейся дороги въ томъ же городѣ, начиная отъ суммы 792 руб. $70^1/_2$ коп. сер. (in minus).

Желающіе взять этотъ подрядъ долженъ до 3 ч. вышеупомянутаго числа представить въ Магистратъ г. Петрокова заявленія, составленныя по ниже изложенной формѣ 15-копѣчнаго достоинства, съ приложеніемъ квитанціи Губернскаго или другаго казначейства на внесенный временный залогъ въ количествѣ 80 рублей, наличными деньгами или процентными бумагами принимаемыми въ залоги на основаніи существующихъ правилъ.

На конвертѣ слѣдуетъ написать:

„Въ Магистратъ города Петрокова объявленіе на производство работъ по замощенію и перемощенію части площади Св. Бернарда въ городѣ Петроковѣ."

Подробныя условія торговъ и смѣта могутъ быть пересмотрѣны ежедневно, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней, въ Магистратѣ города Петрокова.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Петроковскаго Городоваго Магистрата, симъ объявляю, что обязуюсь взять подрядъ производства работъ по замощенію и перемощенію части площади Св. Бернарда со стороны вновь строющейся дороги въ томъ же городѣ, исчисленной по смѣтѣ въ 792 руб. $70^1/_2$ к., за сумму (здѣсь писать сумму цифрами и прописью), подвергаясь условіямъ въ торговыхъ кондиціяхъ изложеннымъ.

Квитанцію казначейства на представленный временный залогъ въ количествѣ N. руб. у сего прилагаю. Мѣсто постояннаго моего жительства въ N., писалъ N., числа N., мѣсяца 1870 года.

Подписать четко имя и фамилію.

Г. Петроковъ, 11 (23) Февраля 1870 г.

3—3 Президентъ, Моравскій.

N. D. *1346. Турекское Лѣсное Управленіе.*

Поставляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи предписанія Калишской Казенной Палаты отъ 27 Августа п. г. за № 1775 въ присутствіи сего Управленія въ с. Здройки, на срокѣ 16 (28) Марта с. г. въ 11 часовъ утра будутъ производиться торги (in plus) на продажу лѣса въ дачѣ Домбровицѣ (отдѣлъ Борекъ), состоящей въ Кольскомъ Уѣздѣ, начиная оные отъ оцѣночной суммы 6,302 руб. 83 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ, должны представить $^1/_{10}$ часть суммы на залогъ.

Торговыя кондиціи можно видѣть въ здѣшнемъ Управленіи.

Въ Здройкахъ, 7 Февраля 1870 года.

2—3 Надлѣсничій, Вержбицкій.

N. D. *1284. Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что 10 (22) Марта 1870 г. въ 11 часовъ утромъ, въ Кѣлецкой Казенной Палатѣ, будутъ производиться отъ повышенныхъ цѣнъ противу существовавшихъ въ 1869 г. торги (in minus) посредствомъ запечатанныхъ декляраціи, на 70 копеечной гербовой бумагѣ, по ниже изложенной формѣ, до упомянутаго выше срока поданныхъ Кѣлецкой Казенной Палатѣ.

1. На подвозъ въ 1870 г. для рудниковъ лѣса изъ Бодзентнискаго лѣсничества, оцѣненой на 332 р. $26^2/_4$ к.

2. На подвозъ въ 1870 г. для рудниковъ лѣса изъ Самсоновскаго и Шидловецкаго лѣсничествъ, оцененный на 104 р. $21^1/_4$ к.

3. На поставку пиленныхъ древесныхъ матеріаловъ и гонтовъ въ 1870 г. для всѣхъ рудниковъ и заводовъ кромѣ Бялогонскаго Завода, оцѣненную на 1,430 р.

4. На такую же поставку въ 1870 г. для Бялогонскаго Завода, оцѣненую на 2,035 р. 22 коп.

5. На переплетчичія работы въ 1870 г. для Восточнаго Горнаго Округа, оцѣненныя на 220 р.

6. На поставку въ 1870 г. для Вонхоцкаго Горнаго Лазарета продовольствія для больныхъ а равно соломы и стирку лазаретнаго бѣлья, оцѣненную на 440 р.

Желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, обязаны къ своимъ декляраціямъ приложить казначейскія квитанціи на представленные, залогъ и издержки по объявленію о торгахъ, а именно:

Къ 1-мъ торгамъ, залогъ 34 р., издержки 3 руб.

Къ 2-мъ торгамъ, залогъ 11 р., издержки 3 руб.

Къ 3-мъ торгамъ, залогъ 143 р., издержки 5 руб.

Къ 4-мъ торгамъ, залогъ 231 р., издержки 6 руб.

Къ 5-мъ торгамъ, залогъ 22 р., издержки 1 руб.

Къ 6-мъ торгамъ, залогъ 44 р., издержки 2 руб.

Торговыя условія и цѣны подзозовъ, можно читать ежедневно въ Кѣлецкой Казенной Палатѣ, въ Горномъ Департаментѣ въ городѣ Варшавѣ и въ Горномъ Управленіи въ Сухедновѣ, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма декляраціи.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Горныхъ Заводовъ Восточнога Округа отъ 9 Февраля 1870 г. за № 391, симъ обявляю, что въ теченіи 1870 г. обязываюсь исполнять подрядъ N. (поименовать подкядъ) съ уступкою въ пользу казны N. процента съ цѣнъ къ торгамъ означенныхъ (процентъ писать цыфрами и прописью) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и предостереженіямъ заключенныхъ въ торговыхъ уловіяхъ, мною прочитанныхъ и понятыхъ, казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленію прилагаю которыя въ случаѣ неустоявшихся за мною торговъ, желаю получить подъ собственно ручную мою росписку, постоянно проживаю въ N. близь постовой станціи N. помѣстить число составленія декляраціи и подписать имя и фамилію.

Адресовать: „Въ Кѣлецкую Казенную Палату", декляраціи къ торгамъ на (поименовать подрядъ .

въ Сухедневѣ 9 Февраля 1870 г.

2—3 Губе.

N. D. 1707. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Grodeckiego, byłego Porucznika Wojsk Cesarsko-Rosyjskich, w mieście Skierniewicach, Okręgu Rawskim zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Artura Bardzkiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 556 przy ulicy Długiej mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu dwóch sum, a mianowicie: jednej sumy rsr. 4,500 w Listach Zastawnych Okresu Trzeciego, Serji Pierwszej, oraz drugiej sumy rs. 3,045 w gotowiznie, czyli ogólnej sumy rsr. 7,545 z procentem prawnym od dnia 1 (13) Kwietnia 1869 roku i kosztów od Heleny z Tomańskich Janowicz, Wincentego Janowicza byłego urzędnika byłej Komisji Oświecenia małżonki, obywatelki, właścicielki dóbr Chrzczonowice z przyległościami, w Powiecie Skierniewickim, Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałej, protokułem Komornika Władysława Popławskiego, przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE,

Chrzczonowice z przyległościami, składające się z folwarku Chrzczonowice, z wsi Chrzczonowice z osady młynarskiej Pultowizna zwanej, z prawa do pobierania wiecznemi czasy czynszu rocznie po rs. 6, z gruntów należących do Dyrekcji Poczt w Królestwie Polskiem i lasu do tychże dóbr należącego, w parafji Chojnota, gminie Kowiesy, Powiecie Skierniewickim, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Rawie, Okręgu Rawskim, pod Kasą Okręgową Skierniewicką, Gubernji Warszawskiej położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Heleny z Tomańskich Wincentego Janowicza małżonki, należące i w tejże posiadaniu zostające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości po potrąceniu gruntów na własność włościan odpadłych, około mórg 952 prętów 112, albo dziesiatyn 488 sażeni 147 obejmujące.

Na gruncie powyższych dóbr, są następujące zabudowania:

1. Dwór z drzewa parterowy, o piwnicy, gontami kryty, trzy kominy murowane mający.
2. Kuchnia z drzewa gontami kryta, z kominem murowanym.
3. Korytarz z drzewa gontami kryty.
4. Buda dla psa z desek.
5. Dzwonek na słupie.
6. Śmietnik z bali.
7. Kloaka z drzewa.
8. Piwnica drzewem cembrowana, gontami kryta.
9. Dom z cegły murowany, gontami kryty, z kominem murowanym o piwnicach.
10. Chlew z drzewa słomą poszyty.
11. Chlewek z drzewa słomą poszyty.
12. Ogród fruktowy, w którym jest drzew owocowych około sztuk 140, uli 31, z tych cztery z pszczołami, a reszta puste, altana, krzaki agrestu, pożyczek i t. p.
13. Staw z trzema kanałami i spustem.
14. Spichrz z cegły palone murowany parterowy o piwnicy, blachą żelazną kryty.
15. Kurniki z drzewa słomą pokryte.
16. Studnia drzewem cembrowana, z żurawiem i kubłem.
17. Zrąb z drzewa w słupy postawiony, do nowej budowli przygotowany.
18. Obora, wozownia i stajnia, częścią z kamieni polnych murowana, słomą poszyta i dekowana.
19. Owczarnia z cegły palonej na podmurowaniu z kamieni polnych murowana, słomą poszyta.
20. Stodoła z drzewa na podmurowaniu, słomą poszyta.
21. Dwie przystawki z drzewa, gontami kryte.
22. Szopa z drzewa bez dachu.
23. Szopa z drzewa z dachem, na trzynastu słupach wsparta.
24. Brug z drzewa słomą poszyty, podwórze płotem z żerdzi i parkanem z desek otoczone z bramą, w podwórzu tym są drzewa otpolowe i wierzbowe.
25. Chałupa Nr. 14 policyjnym oznaczona, z drzewa słomą poszyta, z kominem, w której jedna izba należy do dominium, a druga do uwłaszczonego włościanina.
26. Chałupa z drzewa słomą poszyta, z kominem murowanym.
27. Czworaki drewniane słomą kryte, komin murowany nad dach wyprowadzony, mający.
28. Ogrodzenie z żerdzi przy zabudowaniach gumiennych.

b) Wieś Chrzczonowice.

Prawo propinowania w tej wsi służy dominium, jednak obecnie wyszynk trunków nie praktykuje się.

Włościan w tej wsi osiadłych, Ukazem Najwyższym uwłaszczonych jest 28, z imion i nazwisk, w akcie zajęcia wymienionych.

c) Osada młynarska Pultowizna zwana.

Na granicy dóbr zaaresztowanych i Woli Pękoszewskiej nad rzeką Chojnatka zwaną leży osada młynarska Pultowizna gdzie znajdują się następujące zabudowania:

Młyn z drzewa gontami kryty, o dwóch gankach i stępie, oraz werkiem kompletny, młynnicą.

Staw około morgi rozległości mający z upustem.

Dom z drzewa słomą poszyty, z kominem murowanym.

Stodoła z drzewa słomą pokryta.

Chlew i obora z drzewa słomą poszyte.

Szopa z drzewa słomą poszyte.

Do tej osady należy gruntu około mórg 10 miary nowo-polskiej.

Osadę tę dzierżawi Paweł Skarzyński młynarz, z której płaci rocznie rub sr. 180 dzierżawy.

d) Dawna Stacja Pocztowa w Chrzczonowicach.

Dom z cegły palonej murowany, parterowy o piwnicach, dachówką karpiówką kryty, z kominem murowanym.

Dwa zabudowania z cegły palonej murowane, gontami kryte, dwa kominy murowane mające.

Stajnia murowana gontami kryta.

Oficyna murowana dachówką karpiówką kryta, z kominem murowanym.

Przystawka z cegły palonej murowana, gontami kryta.

Szopa z drzewa z dachem gonciamym, komin z cegły palonej murowany fabryczny.

Studnia drzewem cembrowana z rurami żelaznemi.

Podwórze dość obszerne.

Wincenty Janowicz użytkujący z majątku żony, niektóre z tych zabudowań wydzierżawił Ignacemu Walter, majstrowi stolarskiemu na fabrykę posadzek na lat sześć od dnia 1 Kwietnia 1864 roku za opłatą rocznie rs. 300, jakoż Walter urządził w tych zabudowaniach własnym kosztem fabrykę, w której znajdują się maszyny i narzędzia w akcie zajęcia po szczególe wymienione.

e) Las.

W lesie tym jest sosnina, dębina i brzezina, z którego właścicielka sprzedała Lejzerowi Spichler mórg 120, który w lesie tym wystawił zabudowania, w akcie zajęcia wyłuszczone.

Oprócz tego na gruncie dóbr Chrzczonowice znajduje się most drewniany, oraz kapliczka murowana.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Artura Bardzkiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże pod N-rem 556 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Sylwestrowi Tańskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie, na ręce Józefa Hübnera Podpisarza tegoż Sądu.
2. Walentemu Sobczak, Wójtowi gminy Kowiesy, do której dobra Chrzczonowice należą, we wsi Kowiesy urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne.

Pierwszemu w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 roku, zaś drugiemu w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) tegoż roku.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr, dnia 3 (15) Listopada 1869 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowan w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10-ej rano, dnia 16 (28) Stycznia 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Artur Bardzki, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 15 (27) Listopada 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 15 (27) Listopada 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonych dóbr Chrzczonowice, w dniach 16 (28) Stycznia, 30 Stycznia (11 Lutego) i 13 (25) Lutego 1870 r. Trybunał tutejszy wyrokiem w dniu 13 (25) Lutego 1870 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 27 Marca (8 Kwietnia) 1870 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549. W terminie tym licytacja zacznie się od sumy rs. 4,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleść się mającego.

Warszawa d. 14 (26) Lutego 1870 r.

Pisarz Trybunału
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 1685. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniny z Moszyńskich Mińskiej, Feliksa Mińskiego byłego właściciela dóbr Woli Mystkowskiej żony, za upoważnieniem i przy asystencji tegoż męża działającej, w Warszawie pod Nr. 472 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne obierającej sobie do całego postępowania subhastacyjnego u Karola Stróżeckiego Patrona Trybunału Cywilnego w Płocku, w temże mieście zamieszkałego, w poszukiwaniu sumy rs. 4,500, z procentem 5%, od dnia 1 Kwietnia n. s. 1868 r. zaległym, z możnością potrącenia kwoty rs. 1,200, oraz procentów, o ile kwitami będą usprawiedliwione, od Heleny Kownackiej, nabywczyni dóbr Wola-Mystkowska, w tychże dobrach zamieszkałej, protokółem Konstantego Winnickiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, pod dniem 22 Listopada (4 Grudnia) 1869 r. spisanym, zajęte zostały na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Wola-Mystkowska, położone w powiecie Pułtuskim, pod względem sądowym w gubernji Płockiej, a pod względem administracyjnym w gubernji Łomżyńskiej, w gminie Somianka, parafii Pniewo, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Pułtusku; odległe one są od miast: Serocka o wiorst 21, od Wyszkowa o wiorst 8, od Pułtuska o wiorst 16; przybliżona rozległość dóbr tych wynosiła dawniej włók 26 morgów 17, lecz gdy z tego odeszło dla uwłaszczonych włościan około włók 7, przeto pozostało przestrzeni gruntów, łąk i zarośli razem około włók 19 mórg 17, miary nowopolskiej, czyli dziesiatyn 300 i sażeni 2,024.

Dobra pomienione graniczą na południe z dobrami Kozłowo i Skorki, na północ z wsią Wielątki, na wschód z wsią Łosinem, a na zachód z wsią Wypychy i częścią wsi Wielątki. Stanowią one jedną całość, żadną obcą własnością nie przedzielone, wyjąwszy budynków i przyległych ogrodów uwłaszczonych włościan, w samej wsi Woli Mystkowskiej znajdujących się, do których dotykają ogrody i grunta dworskie.

W dobrach Woli Mystkowskiej jest: łąk jednokośnych około włók dwóch czyli dziesiatyn 30 i sażeni 1974, zarośli z młodocianą sośniną około mórg 27 czyli dziesiatyn 13 i sażeni 2078, gruntu ornego około włók 16 mórg 20 czyli dziesiatyn 256 i sażeni 556, na którym wysiewa się oziminy korcy 180 czyli czetwierti 78 czetwieryków 2, garncy 5, w tem pszenicy około 10 korcy, a reszta żyta, jarzyny zaś owsa korcy 80 czyli czetwierti 48 czetwieryków 6 garncy 5, grochu korcy 10 czyli czetwierti 6 i garncy 7, gryki korcy 40 czyli czetwierti 24 czetwieryków 3 garncy 2, kartofli wysadza się korcy 30, czyli czetwierti 18 czetwieryków 2 garncy 4.

Budowle dworskie i folwarczne w powyższych dobrach są następujące: 1. Dwór obszerny z drzewa pobudowany deskami oszalowany, dachem gonciamym kryty, długi łokci $41^1/_2$, szeroki łokci $21^1/_2$, wysoki łokci $5^1/_2$, parterowy, mieszczący w sobie sześć pokojów, spiżarnię i kuchnię. 2. Oficyna z drzewa gontami kryta, długa łokci $17^1/_2$, szeroka łokci $15^3/_4$, wysoka łokci 4, mieszcząca w sobie kuchnie dla służby i mieszkanie; zajmuje ją Sylwester Piechowski ogrodnik szkółki pomologicznej Józefa Moszyńskiego, na skutek kontraktu urzędowego z dnia 4 (16) Września 1867 r. przed Tyrchowskim Rejentem w Warszawie, między Feliksem Mińskim, a Józefem Moszyńskim zawartego; obok tej oficyny: 3. Studnia drzewem ocembrowana, z korbą do wyciągania wody. 4. Dzwonek na słupie folwarczny. 5. Lamus z drzewa pod gontami, długi łokci $13^1/_3$, szeroki łokci 13 i wysoki łokci 3, pod którym znajdują się dwie piwnice murowane. 6. kloaka z tarcic deseczkami kryta. 7. Chlewy z drzewa pod dachem słomianym, długie łokci 45, szerokie łokci $7^3/_4$ i wysokie łokci 3. 8. Stajnia z wazownią z drzewa pod słomianym dachem, długa łokci 32, szeroka łokci $18^1/_4$, i wysoka łokci 4. 9. Spichrz z drzewa pod słomianym dachem, długi łokci 31, szeroki łokci $15^1/_4$, i wysoki łokci $4^1/_4$. 10. Owczarnia z drzewa pod słomianym dachem, długa łokci 54, szeroka łokci $15^1/_2$ i wysoka łokci 4. 11. Stodoła z drzewa pod słomianym dachem o trzech klepiskach, długa łokci $91^1/_2$, szeroka łokci $17^1/_4$ i wysoka łokci $4^1/_4$. 12. Takaż stodoła pod takimże dachem o dwóch klepiskach, długa łokci $83^1/_4$, szeroka łokci 17 i wysoka łokci 5. w stodole tej umieszczoną jest młocarnia i sieczkarnia do manężu, pod stodołą urządzonego i dachem słomianym pokrytego, z właściwemi pasami i przyborami. 13. Obora z drzewa pod dachem słomianym, długa łokci $54^1/_2$, szeroka łokci $14^1/_2$ i wysoka łokci 4, a obok niej 14. Studnia drzewem ocembrowana z żurawiem i kubłem. 15. Koszary ośmioraki nowo z drzewa postawione, słomianym dachem pokryte, długie łokci 45, szerokie łokci $15^1/_2$, wysokie łokci $5^1/_2$, o ośmiu izbach na dole i dwóch na poddaszu, zamieszkałe przez czeladź dworską 16. Kuźnia z drzewa pokryta deskami, długa łokci $15^3/_4$, szeroka łokci $8^1/_2$, wysoka łokci 4, w której tylko kowadło jest dworskie, a miech i inne narzędzia należą do kowala tam mieszkającego. 17. Pół domu z drzewa pod słomą, gdzie mieszka pachciarz, z piwnicą murowaną z kamienia, gdyż druga połowa należy do uwłaszczonych włościan, całe to zabudowanie długie jest łokci 22, szerokie łokci $12^1/_2$, a wysokie łokci $3^1/_2$. 18. Stajnia zajezdna przy starej karczmie z drzewa pod słomianym dachem, długa łokci $19^1/_4$, szeroka łokci 14, a wysoka łokci 4 19 Pół domu Nr. 3 z drzewa pod słomą, w której mieszka ekonom, druga zaś połowa domu tego, należy do uwłaszczonych włościan.

Przy domu mieszkalnym dworskim znajduje się: a) Dziedziniec z klombem środkowym obsadzony dwunastoma akacjami kolistemi i z pięcioma klomkami mniejszemi obsadzonemi krzewami i ozdobnemi drzewami; b) ogród owocowy ogrodzony żerdziami z dwóch stron otoczony szpalerem grabowym, a z trzeciej obsadzony drzewami topolowemi, zawiera on w sobie drzew owocowych starych sztuk 68, a młodych sztamowych szczepów sztuk 524, krzewów porzeczkowych i agrestowych około 60, a malinowych do 80 sztuk, a nadto dwie sadzawki; c) ogród za owczarnią żerdziami ogrodzony, w którym jest chmielnik z 750 flancami i kilkunastu drzewami owocowemi; d ogród obok ośmioraków żerdziami otoczony, na warzywo nowo urządzony.

Nadmienia się, iż według kontraktu dzierżawnego wyżej powołanego, przed Tyrchowskim Rejentem w Warszawie w dniu 4 (16) Września 1867 r. między byłym właścicielem dóbr Wola-Mystkowska Feliksem Mińskim, a Józefem Moszyńskim zawartego, w księdze wieczystej objawionego, temu ostatniemu służy dzierżawa dziesięciu mórg gruntu na lat trzy do dnia 1 Kwietnia n. s. 1871 roku, za cenę po rsr. 2 z każdej morgi, pod temi warunkami, iż do tej przestrzeni należy część starego ogrodu owocowego przy dworze znajdującego się, wyżej pod lit. b. i ogród pod literą c. wymieniony, w którym mieści się szkółka pomologiczna Józefa Moszyńskiego i wszystkie młode szczepy, karły, wina, brzoskwinie, morele, orzechy, porzeczki, agrest i truskawki należą do tegoż dzierżawcy, oraz że na rok 1868/9 dodany mu został ogród pod lit. d. wyżej opisany, który takiemiż szczepami i krzewami jest obsadzony, że dalej dominium obowiązane jest dać dzierżawcy dla ogrodnika nie tylko mieszkanie jakie zajmuie, ale nadto trzymać na oborze i paszy dworskiej 3 krowy, dwie sztuki trzody chlewnej i dawać ordynarją, a dla samego dzierżawcy Moszyńskiego w samym dworze dać na mieszkanie dwa pokoiki od frontu, wchodząc po prawej ręce. Wszelkie narzędzia i sprzęty ogrodnicze, wózek karowy z beczką do wody, sikawka ogrodowa, oraz inspekta w ogrodzie starym znajdujące się, należeć mają do dzierżawcy Moszyńskiego, jak to wzmiankowano w kontrakcie wyżej powołanym. Opodal za ogrodem starym jest zdrój ocembrowany drzewem

Inwentarz żywy i martwy na gruncie dóbr Wola Mystkowska znajdujący się i zajęciu ulegający jest taki: wołów sztuk 10, koni 11, krów 4, wozów kutych z przyborami sztuk 4, z których jeden półtorak, pługów kutych z jarzmami zwanych amerykanami sztuk 3, soch 5, bron drewnianych 8, szli surowcowych partem podbitych z lejcami parcianemi sztuk 8 i młynek do czyszczenia zboża.

Zapasy w zbożu potrzebne na ordynarję dla służących, na odsiew jarzyny i na pokrycie zasług służących, oraz podatków i ciężarów gruntowych zajęciu uległe, są następujące: żyta w snopie kóp. 130, przenicy w snopie kóp. 90, grochu w słomie fur 20, gryki fur 20, owsa fur 40, kartofli około korcy 150, siana stóg obejmujący około fur 20.

Propinacja w powyższych dobrach należy do dworu tylko z siedzib dworskich, obecnie wszakże właścicielka dóbr nieutrzymuje za-

dnego szynku i dla tego też dochodu z propinacji niema.

Nadmienia się, iż zajmującemu obra Wola Mystkowska, Komornikowi Walery Kownacki okazał akt przed Moczulskim Rejentem w Pułtusku pod d 9 (21) Września 1869 r. sporządzony, mocą którego dłużniczka Helena Kownacka dobra powyższe wypuściła pomienionemu Kownackiemu w dwuletnią dzierżawę, poczynającą się od d. 12 24) Czerwca 1869 r. do tegoż dnia 1871 r. za cenę po rs. 600 rocznie z pozostawieniem dzierżawcy możności potrącenia z czynszu na amortyzacją pożycki Towarzystwa Kredytowego po rs. 480 rocznie i pod obowiązkiem dopełnienia każdego roku do dzierżawy po rsr. 120 do rąk właścicielki

Dobra Wola Mystkowska opłacają rocznie podatków w ogóle rsr. 370 kop. 31, zalegają zaś w opłacie tychże podatków w ogole rsr. 312 kop. 63$\frac{1}{2}$. Płaci się także na utrzymanie gminy rocznie około rsr. 20, a nadto z dóbr tych zalega opłata 2-ch rat pożyczki Towarzystwa Kredytowego.

Zajęcie powyższych dóbr doręczono w kopji: 1. Janowi Kazin Naczelnikowi Powiatu Pułtuskiego na ręce Władysława Korzeckiego Referenta Wydziału Skarbowego, 2. Juljanowi Suleckiemu Podpisarzowi Sądu Pokoju w Pułtusku pełniącemu obowiązki Pisarza tegoż Sądu—i 3. Józefowi Wróbel Wójtowi gminy Somianka do której wieś Wola Mystkowska należy wszystkim w d. 17 (29) Grudnia 1869 r.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Wola Mystkowska z przyległościami w Okręgu Pułtuskim położonych, d 3 (15 Lutego r. b., a do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej dnia dzisiejszego.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia pomienionych dóbr Wola Mystkowska, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana, w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1870 r.

Płock d. 11 (23) Lutego 1870 r.

Asesor Kolegjalny, Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 11 (23) Lutego 1870 r.

Asesor Kolegjalny, Bielski.

N. D. 1687.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 549a zamieszkały jako obrońca Bartłomieja Koprzywy z własnych funduszów utrzymującego się w mieście Błoniu Powiecie Grodziskim zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, że na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dat 22 Listopada (4 Grudnia) 1868, 10 (22) Kwietnia 1869, 26 Września (8 Października) 1869 r. i 2 (14) Stycznia 1870 r. sprzedaną będzie w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 78,

z gruntami i ogrodami; w mieście Błoniu Okręgu Błońskim położona, a składająca się:

1. Z domu drewnianego gontami krytego:
2. Z komórek drewnianych.
3. Trzech zagonów gruntu z naddatkami graniczącego z jednej strony z gruntami Jana Czubowicza, z drugiej zaś Bartłomieja Koprzywy.
4. Ogrodu w polu graniczącego z jednej strony z gruntami małżonków Konopków z drugiej strony z gruntami Wincentego Zielińskiego.
5. Ogrodu w polu graniczącego z jednej strony z gruntami sukcesorów Berentowej, z drugiej zaś Jana Czubowicza.

Współwłaścicielami tej nieruchomości są:

1. Bartłomiej Kopszywa,
2. Teodor Koprzywa,
3. Jan Krzyszkiewicz,
4. Piotr Krzyszkiewicz,
5. Ludwik Kossakowski,
6. Joanna z Lewartowskich 1-o voto Koprzywa, 2-o Ryszkowska wdowa, wszyscy w mieście Błoniu zemieszkali.
7. Scholastyka z Koprzywów Jana Sielskiego żona, w asystencji męża czyniąca, czyli oboje małżonkowie Sielscy we wsi Biskupicach Powiecie Grodziskim zamieszkali.

Szczegółowy opis sprzedawanej nieruchomości, znajduje się w taksie przez biegłego Mieczysława Lenkiewicza sporządzonej, którą oraz zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można u Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału III i u podpisanego Patrona.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 23 Lutego (7 Marca) 1870 r, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia oznaczony został na dzień 14 (26) Kwietnia 1870 r. godzinę 9$\frac{3}{4}$, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego w Wydziale III. przed W Kokowskim Sędzią delegowanym. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 920, jako szacunku taksą biegłego wykrytego.

Warszawa d. 24 Lutego (8 Marca) 1870 r.

Kajetan Wałowski.

N. D. 1690.

Wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie daty 12 (24) Września 1868 r. między Marjanną 1-o ślubu Gajkowską, 2-o po Leonie Wojcieszyńskim pozostałą wdową, obecnie zamężną Swiniarską Franciszka Swiniarskiego żoną, w asystencji męża działającą, w Warszawie pod Nr. 2273 a. zamieszkałą, powódką, przez Teodora Łąckiego Obrońcę przy Senacie stawającą z jednej,

A

Rozalją i Szymonem małżonkami Dąbrowskiemi pod Nr. 1754 P., oraz Franciszką i Stanisławem małżonkami Moszczeńskiemi pod Nr. 2273 a. w Warszawie zamieszkałymi przez Władysława Otto Patrona stawającemi z drugiej, oraz Janem Piotrowskim ogrodnikiem w Warszawie pod Nr. 2309 c. zamieszkałym, jako przydanym opiekunem nieletnich Franciszka i Marjanny Gajkowskich przez Franciszka Siateckiego Adwokata stawającym z trzeciej strony zapadłym, nakazanym został dział majątku po Janie Gajkowskim, sprzedaż nieruchomości Nr. 2273 a. i Nr. 2171 c., w Warszawie położonych rozporządzona do dania opinii o podzielności lub nie podzielności i oszacowania biegli mianowani, do kierowania czynnościami działowemi Asesor Trybunału Boniecki został delegowany, a do sporządzenia samych działów Rejent Żbikowski został wyznaczony. Wyrok ten zatwierdzony został wyrokami Sądu Apelacyjnego daty 31 Grudnia (12 Stycznia) 1868/9 r. i IX Departamentu Rządzącego Senatu daty 19 Września (1 Października) 1869 r. zapadłemi. Biegli mianowani po wykonanej przysiędze zeszli na grunt i udzielili opinją iż nieruchomości dogodnie w naturze podzielić się nie dadzą, a następnie dopełnili oszacowania i wartość nieruchomości na rs. 11,764 kop 23 ustanowili.

Trybunał wyrokiem dnia 17 (29) Października 1869 r zapadłym, opinją i taksę przez biegłych sporządzone zatwierdził.

Nieruchomość Nr. 2273 a. i 2171 c. w Warszawie stanowią jedną nierozdzielną całość i składają się z następujących zabudowań: z domu frontowego, oficyny w podwórzu, przybudowania mieszkalnego, komórek z prawej strony, komórek z lewej strony, kloak o 3 sedesach, komórek z drzewa, piwnicy z drzewa, chlewu z drzewa, komórek, stajen z drzewa, kloaki za stajniami, piwnicy w ogrodzie, śmietnika w podwórzu, sztachetek, parkanów i ogrodzenia, bruku na chodniku w podwórzu. Gruntu pod nieruchomością Nr. 2273 a. jest łokci kwadratowych 11925 wraz z drzewami owocowemi i krzewami, zaś pod nieruchomością Nr. 2171 c. jest łokci kwadr 42,600.

Grunt jest emfiteutyczny czynszowy, to est z nieruchomości Nr. 2273 a. opłaca się do Kasy Magistratu Miasta Warszawy rocznie rsr. 3 kop. 60, z nieruchomości zaś Nr. 2171 c. sukcesorom Mierzejewskim rocznie rs. 30.

Nieruchomość Nr. 2273 a. leży frontem od ulicy Niskiej, z prawej strony graniczy z nieruchomością Nr. 2271, 2272 a. z lewej strony z nieruchomością Nr 2273 a. tyłami połączona jest z nieruchomością Nr. 2171 c.

Nieruchomość Nr. 2171 c. graniczy frontom z ulicą Stawki, z prawej strony od tej ulicy z ulicą Przyokopową, z lewej z nieruchomością Nr. 2171 d., tyłami zaś łączy się z nieruchomością Nr. 2273 a., dalej zaś dotyka się nieruchomości Nr 2273 b., 2273, 2273 d.

Nieruchomości położone są w cyrkule policyjnym i administracyjnym 5, 6, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydz. II.

Bliższe objaśnienia pod każdym względem powziąść można z taksy biegłych w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I. pod Nr. 549 istniejącej, jako też u podpisanego Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 1775 przy ulicy S-o Jerskiej zamieszkałego znajdującej się.

Po złożeniu warunków licytacyjnych pierwsza publikacja takowych odbyła się w dniu 13 (25) Listopada 1869 r. o godzinie 9$\frac{3}{4}$ rano, przed W. Bonieckim Asesorem delegowanym, po odbyciu której termin do drugiej publikacji takowych a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2273a i Nr. 2171 c. w Warszawie położonych, wyznaczony został na dzień 29 Grudnia (9 Stycznia) 1869/70 r. godzinę 10 rano, który gdy odbytym został, delegowany Asesor wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych nierucgomości na dzień 19 (31) Stycznia 1870 r. godzinę 1$\frac{1}{2}$ z południa, lecz w terminie tym od sumy rsr. 11,764 kop. 23, jako szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynalezionego, nikt z chęcią licytacji nie zgłosił się, Trybunał więc wyrokiem daty 27 Stycznia (8 Lutego) 1870 r. zapadłym, taksę i opinją przez biegłych sporządzone o $\frac{1}{4}$ część zniżył i licytacja od sumy rsr. 8,823 krp. 17$\frac{1}{4}$ postanowił, wyznaczając zarazem termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2273a. i 2171 c. na dzień 10 (22) Lutego 1870 r: godzinę 1$\frac{1}{2}$ z południa, lecz w terminie tym nikt z chęcią licytacji nie stawił się. Dla tego Trybunał wyrokiem daty 23 Lutego (7 Marca, 1870 r. zapadłym, taksę przez biegłych sporządzoną jeszcze o $\frac{1}{4}$ część zniżył i sprzedaż nieruchomości od sumy rs. 6617 kop. 39 postanowił a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2273 a. i Nr. 2171 c. w Warszawie na dzień 9 (21) Marca 1870 r. godzinę 1$\frac{1}{2}$ z południa wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej przed W-ym Bonieckim Asesorem delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 6617 kop. 38, jako szacunku zniżonego powtórnie.

Teodor Łącki,

Obrońca przy Senacie.

N. D. 1688.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu podaje do wiadomości: iż na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 14 (26) Stycznia 1869 r. zapadłego, dział majątku po Franciszku Cieluch nakazującego, sprzedana zostanie Osada Młynarska zwana Cieluch w gminie Bolesławiec, dawniej, pod miastem Wieruszewem a obecnie osadą Wieruszew w powiecie Wieluńskim położona, składająca się z gruntu pod budynkami ogrodami, łąkami, wodą i nieużytkami wynosząca mórg miary nowo-polskiej 114 prętów kwadratowych dwa i w niej są z drzewa w węgieł budynki wystawione mające dachy słomą kryte jako to: dwa domy mieszkalne, stodoła o dwóch klepiskach, chlewy trzy pod jednym dachem, stajnie i obory trzy pod jednym także dachem, która przeszła na własność dzieci rzeczonego Franciszka Cieluch jako to.

1. Antoniego Cieluch. 2. Tefili z Cieluchów Czyżewskiej. 3. Romanii z Cieluchów Łukomskiej. 4. Florentyny z Cieluchów Ptaszyńskiej. 5. Józefa Cieluch. 6. Jana Cieluch, w pierwszem małżeństwie z Ludwiką z Brzezińskich Cieluch spłodzone, oraz dzieci tegoż Franciszka Cieluch. 7. Apolinarego. 8. Jana Nepomucena. 9. Józefata. 10 Marjannę. 11. Albinę małoletnie, których główną opiekunką jest Zuzanna ze Szmidtów Cieluch z własnych funduszów się utrzymująca, w osadzie wyżej rzeczonej Cieluch zamieszkała, a przydanym opiekunem Walenty Cieluch, w młynie Chobot w obrębie dóbr Mieleszyna, powiecie Wieluńskim zamieszkały i 12. Paulinę Sieb, żonę Jana Nepomucena Sieb, w Pustkowiu Grabów powiecie Ostrzeszowskim w Wielkiem Księztwie zamieszkałą, w drugiem małżeństwie z rzeczoną Zuzanną Cieluch zrodzone i ona także po tymże Franciszku Cieluch mężu swoim do spadku przychodzi.

Od wszystkich oprócz Antoniego Cieluch, gdyż od niego Jan Nepomucen Cieński Patron Trybunału działy popiera Ignacy Błeszczyński Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu stawa, zaś od rodzeństwa swego pod Nr. 2, 3, 4, 5 i 6 wyszczególnionego, Antoni Cieluch nabył sched do tej osady Cieluch, której taksa przez biegłych przysięgłych w dniu 31 Maja (12 Czerwca) 1869 r. sporządzona, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 16 (28) Września 1869 r. zapadłym zatwierdzoną została.

Zbiór objaśnień i warunki dotyczące sprzedaży rzeczonej osady Cieluch po raz pierwszy w dniu 9 (21) Lutego 1870 r. ogłoszone zostały, a sprzedaż jej przygotowawcza nastąpi w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu w gmachu sądowym przy ulicy Józefina położonym przed W. Wójcickim Sędzią tegoż Trybunału delegowanym w dniu 25 Marca (6 Kwietnia) 1870 r. godzinę 3 po po południu.

Każdy mający chęć kupienia powołanej osady Cieluch, może przejrzeć onej taksę i warunki licytacyjne w biorze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu, jako i u Patrona Cieńskiego.

Licytacja tej osady Cieluch zacznie się od symy rs. 4,136 kop. 20 taksą ustanowionej.

Kalisz d. 10 (22) Lutgo 1870 r.

Jan Nepomucen Cieński.

N. D. 1703. Wiadomo czynię, iż w drodze egzekucji sądowej rótne ruchomości jako to: różne meble jesionowe, machoniowo, sosnowe, lustra, lampy, garderoba męzka i damska, fotro szopy, miedź kuchenna i t. p. w dniu 2 (14) b. m. i r. o godzinie 9, 10 i 11 rano za Żelazną Bramą, o godzinie 12 w południe pod Lwem, w dniu 3 (15) t. m. i r. o godzinie 1-ej rano na Sewerynowie, zaś w dniu 6 (18) b. m. i r. o godzinie 10 rano za Żelazną Bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa, d. 26 Lutego (10 Marca) 1870 r.

Markiewicz, Komornik.

N. D. *1564. Судъ Исправительной Полиціи въ Кельцахъ.*

Предлагаетъ Анзельму Цукеръ, постоянному жителю деревни и гмины Зборувъ и Бейбусіови Смаркатему, постоянному жителю селенія Пацановъ, состоящимъ нынѣ въ безвѣстномъ отсутствіи, явиться въ теченіи 30 дней въ здѣшній Судъ, въ противномъ случаѣ, употреблены будутъ мѣры предписанныя законами.

Г. Кѣльце, 11 (23) Февраля 1870 года.

Предсѣдательствующій Судья,

Колежскій Асесоръ. Мицинскій.

* * *

Wzywa niniejszem:

Anzelma Cukier stałego mieszkańca wsi i Gminy Zborów i Lejbusia Smarkatego stałego mieszkańca osady Pacanów ostatnio tamże zamieszkałych aby się w ciągu dni 30. od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawili lub o obecnem miejscu swego zamieszkania zawiadomili, a to pod skutkami prawa.

Kielce d. 11 (23) Lutego 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Miciński.

N. D. *1575. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Августа 19 (31) дня 1869 г. подъ Александровскимъ мостомъ въ Варшавѣ, найдено какочо то повешеннаго человѣка, который по произведени судебною слѣдствія, оказался Александромъ Фришъ ветерынарыйнымъ помощникомъ изъ города Дорпату, урожденнымъ въ 1831 г. въ Больдера подъ Ригою въ Имперіи. Фрише какъ показалось, самъ себя повесилъ, по причинѣ противнаго матерьяльнаго состоянія, въ Ковенской же Оостинницe, гдѣ квартировалъ, оставилъ уборные вѣщи, постіель, белье и темъ подобные предмета. На основанія решенія Уголовнаго Суда въ Варшавѣ отъ 31 Января (12 Февраля) т. е. выше сказанные предметы, будутъ проданы посредствомъ публичныхъ торговъ, собранный же блистелъ по уплатѣ принадлежности въ Ковенской Гостиннице, будетъ выданъ законнымъ примешкомъ Александра Фрише. Потому вызываетъ всѣ лица, имѣющее право къ упомянутому наслѣдствію, чтобы съ доказательствами того, въ теченіи 6 месицевъ, считая отъ числа сего объявленія, въ здѣшній Судъ или же въ Польскій Банкъ, гдѣ деньги ети будутъ зложены въ залогъ для полученія явились. По истеченіи же безполезно сего срока, деньги оставшееся будутъ переданы въ пользу казны.

г. Варшава, дня 16 (28) Февраля 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Жижневскій.

* * *

W dniu 19 (31) Sierpnia 1869 r pod mostem Aleksandryjskim w Warszawie, znaleziono powieszonego człowieka, który po wyprowadzonym śledztwie Sądowym, okazał się być Aleksandrem Frische pomocnikiem weterynaryjnem z miasta Dorpatu, urodzonym w 1831 r. w Boldera pod Rygą w Cesarstwie. Frische jak się okazało sam sobie życie odebrał, powodowany będąc ku temu przykrem swoim materjalnem położemiem zaś w hotelu Kowieńskim gdzie stał, pozostawił po sobie garderobę, pościel, bieliznę i tym podobne rzeczy. Na zasadzie decyzji Sądu Kryminalnego w Warszawie z dnia 31 Stycznia (12 Lutego) b. r, przedmiota te sprzedanemi będą przez publiczną licytację, zebrany zaś fundusz, po zaspokojeniu należności w Hotelu Kowińskim wydany być ma wylegitymowanym sukcesorom Aleksandra Frischa. Dla tego wzywa wszelkie osoby mające prawa do rzeczonego spadku, ażeby z dowodami legitymacyjnemi w ciągu miesięcy 6 ciu licząc od daty tego obwieszczenia, po odbiór do Sądu tutejszego lub też do Banku Polskiego, gdzie zebrane pieniądze deponowanemi będą, zgłosiły się. Po upływie zaś oznaczonego terminu bezskutecznie, pieniądze te na korzyść Skarbu obrócone będą.

Warszawa d. 16 (28) Lutego 1870 r.

Sędzia Prezydujący, Żyzniewkši.

N. D. *1579. Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Антона Войцеховскаго, поденщика, вѣроисповѣданія католическаго, лѣтъ отъ роду 28, холостаго, урожденнаго изъ Валентія и Луціи супруговъ Войцеховскихъ, приживающаго въ деревни Воли Медневицкой гмины Гузовъ, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсто жительству, дабы въ продолженіи 30 дней, считая со дня сего объявленія въ здѣшній Судъ явился, или о мѣстѣ своего жительства увѣдомилъ, ибо въ противномъ случаѣ: будетъ съ нимъ поступлено по закону.

* * *

Zapozywa Antoniego Wojciechowskiego, lat 22 liczącego, katolika rodem ze wsi Woli Miedniewieckiej, gminy Guzow, syna Walentego i Łucji, bezżennego, wyrobnika, stałego mieszkańca wsi Woli miedniewieckiej, gminy Guzów, niewiadomego z pobytu, ażeby w interesie własnym zgłosił się do Sądu tutejszego, lub o miejscu przebywania doniósł, pod dalszemi skutkami prawa.

Г. Варшава, дня 16 (28) Февраля 1870 г.

Предсѣдательствующій Судья,

Надворный Совѣтникъ, Мочидловскій.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. Za pozwoleniem Cenzury.